8 str. Piątek, 26 stycznia 1934 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI DZIEŃ GRUDZIĄDZKI GAZETA MORSKA

GAZETA GDAŃSKA DZIEŃ TCZEWSKI DZIEŃ KUJAWSKI GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI | Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56 Filja Adm'n.: Szeroka 41 | Telefony dzienne: 202, 747, 749 Telefon nocny: 749 Telefon Filji: 748 Konto czekowe P. K. O. 160 315 | Nr. 20

Wys. Komisarz Ligi Narodów p. Sell Lester przybył wczoraj do Gdańska

Wczoraj rano przyjechał z Genewy do Gdańska wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku p. Sell Lester. Przybyłego powitali w imieniu komisarza Rzplitei Polskiej sekretarz generalny Rzplitej w Gdańsku radca dr. Weyers, ze strony Senatu starszy radca dr. Ferber, urzędnik biura wysokiego komisarza Ligi Narodów markiz Giustiani oraz bawiąca już przed kilku dniami w Gdańsku pani Lester.

W godzinach południowych wysoki komisarz Ligi Narodów Lester złożył wizytę prezydentowi senatu gdańskiego dr. Rauschningowi, a następnie generalnemu komisarzowi Rzplitej ministrowi Papee oraz prezydentowi rady portu Benzigerowi.

Prezydent senatu dr. Rauschning, komisarz generalny Rzplitej Papee i p. Benziger rewizytowali po południu p. Lestera w siedzibie Wysokiego Komisarza.

Powitanie w Senacie

Prezydent senatu dr. Rauschning zwołał wczoraj NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE SENATU, na którem oficjalnie powitał nowego wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Lestera.

Dr. Rauschning m. in. oświadczył: „W okresie rozpoczęcia urzędowania nowego wysokiego komisarza nastąpiło pewne odprężenie w stosunkach między Polską i Gdańskiem, dzięki podjętym bezpośrednio rokowaniom polsko-gdańskim". Dalej mówca wyraził nadzieję, że uda się rozstrzygnąć zadawalająco dla obu stron bez korzystania z pomocy czynników Ligi Narodów niewyjaśnione dotąd sprawy. W zakończeniu mówca wyraził nadzieję, że działalność wysokiego komisarza wyjdzie dla dobra W. M Gdańska.

W odpowiedzi wysoki komisarz Lester dziękując za powitanie, zaznaczył, że jest dumny i wdzięczny Radzie Ligi Narodów, że wybrano go po kilku latach współpracy osobistej na tak zaszczytne stanowisko, jakiem jest urząd wysokiego komisarza w Gdańsku. Według zdania p. Lestera Liga Narodów życzy sobie w stosunku do Gdańska, aby ludność jego czuła się jaknajdalej i współpracowała nad utrzymaniem i popieraniem dobrych stosunków z wielkim sąsiadem — Polską.

Trzech księży skazano w Niemczech za szerzenie... komunizmu

Berlin, 25. 1. (Pat). W Monachjum zapadł wczoraj wyrok przeciwko trzem księżom katolickim, aresztowanym przed kilku tygodniami pod zarzutem współdziałania z komunistami i prowadzenia t. zw. propagandy o grozie w Niemczech. Sąd skazał księży na więzienie od 3 do 5 miesięcy.

Proces wzbudził wśród ludności olbrzymie zainteresowanie. Wszyscy oskarżeni na rozprawie kategorycznie zaprzeczali podejrzeniom o szerzenie komunizmu. Jeden z oskarżonych ks. Mueller oświadczył, że na poufnem zebraniu kilku księżom opowiedział o wypadkach, o jakich słyszał od komunistów w czasie spowiedzi, nie mając bynajmniej jednak zamiaru rozpowszechniania tych niesprawdzonych pogłosek.

Królewska para bułgarska przyjeżdża do Bukaresztu

Bukareszt, 25. 1. (Pat). W czwartek przybywa do Rumunji król bułgarski Borys wraz z małżonką. Bułgarskiej parze królewskiej towarzyszyć będzie prezes rady ministrów Mszanów.

Pobyt dostojnych gości w Bukareszcie potrwa kilka dni.

Z okazji pobytu bułgarskiej pary królewskiej w Rumunji odwiedza Rumunję 27 dziennikarzy bułgarskich.

Jury honorowe narodu francuskiego zbadać ma aferę Stawiskiego

Paryż 25 1 (PAT). Komisja regulaminowa izby deputowanych będzie rozważała dziś wniosek prawicowego deputowanego Ibernagaya o powołaniu parlamentarnej komisji śledczej dla zbadania afery Stawiskiego. Wniosek ten, jak przewidują nie uzyska większości.

Lewicowe frakcje parlamentarne obradowały wczoraj nad ustaleniem swojego stanowiska. Wysuwane są propozycje premjer Chautemps skłonny jest zgodzić się na wyłonienie t. zw. jury honorowego narodu, złożonego z przedstawicieli obu izb, które przeprowadziłoby dochodzenia w całej aferze. Socjaliści, należący do grupy Bluma chcą powołać nadzwyczajną komisję, któraby urzędowałaby w ministerstwie sprawiedl. i któraby złożyła sprawozdanie w okresie dwóch miesięcy.

Neosocjaliści proponują powołanie komisji kontroli, której zadaniem byłoby ograniczenie do zbadania sprawy wyłącznie udziału parlamentu w aferze Stawiskiego. Nad powyższym projektem wczoraj wieczorem obradowała reprezentacja ugrupowań lewicowych pod przewodnictwem byłego premjera Herriota.

W piątek — plenarne posiedzenie Sejmu

Warszawa 25 1 (PAT). Na dzień 26 stycznia na godz. 10 rano wyznaczone zostało plenarne posiedzenie Sejmu. Na porządku obrad znajduje się m. in. sprawozdanie komisji konstytucyjnej z toku pracy nad wnioskiem klubu parlamentarnego BBWR w sprawie zmiany Konstytucji.

Wielkie manewry sowieckie na pograniczu polskiem

(o) Warszawa, 25. 1. (Tel. wł.). Z pogranicza sowieckiego donoszą o wielkich manewrach sowieckich, które się odbędą w pierwszych dniach lutego w okolicach Witebska i Połocka. Na manewry mają być zaproszeni attaches wojskowi państw obcych.

Japońscy pływacy będą startować w Polsce

Warszawa 25 1 (PAT). Polski Związek Pływacki zwrócił się do japońskiego związku pływackiego z luźną propozycją startu w Polsce zawodników japońskich w roku 1936 w czasie pobytu Japończyków w Europie na olimpjadzie berlińskiej. Zawody odbyłyby się przed albo po olimpjadzie zależnie od planów związku japońskiego.

Gdyby rokowania dały pomyślne wyniki, mielibyśmy w 1936 roku pierwszorzędną sensację pływacką. Japończycy bowiem, jak wiadomo, należą obecnie do najlepszych pływaków na świecie. Świadczy o tem powódź rekordów światowych, pobitych ostatnio przez nich.

Dla 25 tysięcy dolarów Carnero pozwala się zwyciężyć w boksie

Genua 24. 1. (Pat). Prasa włoska pisze ostatnio dużo o przygotowywanym meczu o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy Primo Carnerą a Maksem Baerem.

Obaj bokserzy przed meczem mają stoczyć walkę dla filmu Metro Goldwyn Mayer, pod tytułem „Mężczyzna wszystkich kobiet". Według scenarjusza Maks Baer wzywa Primo Carnerę na mecz i bije go wysoko na punkty. Carnera się na to nie zgodził, twierdząc, że jego godność nie pozwala na tego rodzaju rezultat. Dyrektor Metro Goldwyn Mayer zaofiarował mu kompensatę w wysokości 25.000 dolarów. Po długich targach zgodził się za tę cenę na rezultat remisowy.

75-ta rocznica zjednoczenia Rumunji święcono uroczystościę w całym kraju

Bukareszt, 25. 1. (Pat). Z okazji przypadającej w dniu wczorajszym 75-tej rocznicy zjednoczenia księstw rumuńskich, które utworzyły niezależne państwo rumuńskie, w całym kraju odbyły się wielkie uroczystości.

Wieczorem król Karol wypowiedział przez radjo przemówienie na temat zjednoczenia wszystkich Rumunów. W pałacu królewskim odbyło się przyjęcie dla kawalerów orderu króla Ferdynanda, który to order nadawany był za specjalne zasługi, położone dla sprawy zjednoczenia narodowego.

B. amerykański król elektryczności bezdomnym tułaczem

Londyn 25 1 (PAT). Jak donoszą z Aten prośba Samuela Insula przeciwko zarządzeniom o wysiedleniu go z Grecji przed upływem miesiąca odrzucono. Według doniesień ze Stambułu, placówki dyplomatyczne i konsularne tureckie otrzymały polecenie nie udzielania wizy Samuelowi Insulowi, jeźliby pragnął uzyskać zezwolenie na wjazd do Turcji.

Tyfus w domu noclegowym dla kobiet w Warszawie

(o) Warszawa, 25. 1. (Tel. wł.). W domu noclegowym dla kobiet przy ul. Leszno 25 pensjonarjuszek zachorow. na tyfus plamisty. Schronisko zamknięto a resztę pensjonarjusz., ok. 330 osób, poddano obserwacji. Ponieważ w domu noclegowym na Lesznie znajdowały przytułek przeważnie straganiarki, zbieraczki śmieci itp. istnieje przypuszczenie, że tyfus mógł zostać zawleczony dalej.

Zwycięstwo tezy polskiej w Gdańsku
Rad załogowych na kolejach polskich nie będzie

Senat W. M. Gdańska wydał w roku 1931 ustawę o wprowadzeniu tzw. rad załogowych w przedsiębiorstwach na terenie Gdańska. —

Rady załogowe wybierane przez robotników przedsiębiorstwa, — wyposażone zostały w liczne uprawnienia w sprawach personalnych pracowników.

Rząd polski z uwagi na atrybucje, przyznane Polsce przez traktat wersalski i konwencję i inne przepisy nie zastosował ustawy tej na kolejach gdańskich. Wówczas senat gdański wniósł skargę do wysokiego komisarza Ligi Narodów hr. Graviny, prosząc o wydanie decyzji że ustawa o radach załogowych winna być zastosowana przez PKP w Gdańsku.

Ostatnio, jak się dowiadujemy, wysoki komisarz Rosting wydał w tej sprawie decyzję, z której wynika, że odnośna ustawa niema podstaw obowiązujących w stosunku do PKP. w Gdańsku. Tem samem wysoki komisarz przyznał słuszność rządowi polskiemu.

Komunistyczny strajk protestacyjny w całej Polsce spalił na panewce

Warszawa 25 1 (PAT). Zapowiedziany na dzień 24 bm. przez elementy wywrotowe i komunizujące strajk protestacyjny przeciwko ustawie scalenowej zawiódł całkowicie. Nadzieje organizatorów wykazują tem samem brak jakichkolwiek poważniejszych wpływów wywrotowych wśród mas robotniczych.

Na terenie miasta Warszawy wszystkie fabryki i zakłady pracy były czynne. To samo miało miejsce w okręgu przemysłowym łódzkim, za wyjątkiem samej Łodzi, gdzie zaledwie parę fabryk zostało objętych częściowym strajkiem. Na ogólną ilość ponad 60000 zatrudnionych robotników, w Łodzi strajkowały jedynie niespełna 3000, we wszystkich pozostałych okręgach przemysłowych praca wszędzie odbywała się normalnie i strajki nawet częściowe nigdzie nie miały miejsca. Spokój nigdzie nie został zakłócony.

Awanse majorów na podpułkowników

(o) Warszawa, 25. 1. (Tel. wł.). Z datą dzisiejszą ukaże się dziennik personalny Ministerstwa Spr. Wojsk., zawierający awanse majorów na podpułkowników, w korpusach osobowym piechoty, artylerji i kawalerji.

Odsłonięte kulisy

Nieco o niemieckich skargach w Genewie

Jak już w depeszach z Genewy podawaliśmy, — raz jeszcze na stole obrad Rady Ligi Narodów w czasie jej 78-ej sesji znalazły się petycje rzekomo „pokrzywdzonej straszliwie“ niemieckiej mniejszości narodowej, zamieszkującej po sępnem zrządzeniem losu w Polsce. Znów przedefilowały przed dostojnymi członkami Rady Ligi postacie pp. Koziołków i innych, usymbolizowane w rozlicznych skargach i żalach, ociekających „krwawemi łzami rozpaczy“ z powodu ponoć „złego traktowania“ ich przez władze polskie. Znów pojawił się duch owego nieśmiertelnego karczmarza z pod Szopienic, który poskarżył się Lidze Narodów na władze polskie za to, że przeprowadziły one przed jego szynkiem... szosę asfaltową, wobec czego, przed drzwiami do jego przybytku wiodącemi... tworzy się „z winy rządu Rzeczypospolitej“ kałuża po każdym deszczu, podczas gdy dawniej — przed wybudowaniem szosy asfaltowej — woda deszczowa w pięknych kałużach na samej drodze pozostawała...

Rada Ligi Narodów petycje przejrzała, zbadać zaś je musiał aż profesor uniwersytetu w Oxfordzie i ambasador republiki hiszpańskiej w Paryżu, pan de Madariaga. Nie zastanawiano się długo nad ich treścią; uznano poprostu, że orzeczenia polskich władz sądowych i administracyjnych są słuszne. Na tem koniec. Nie było dyskusji, nikt nie przypominał, że mniejszości narodowej niemieckiej w Polsce stała się „krzywda niepowetowana“ w chwili, gdy przyłączono ziemie polskiego Pomorza i Górnego Śląska do Polski.

Nie wygłosił nikt mowy o „krzywdach“, których nie było, bo — jak powiadają inne depesze genewskie — „w tym roku odstawiono od stołu obrad Rady Ligi Narodów krzesło delegata Niemiec, które z Ligi Narodów wystąpiły“.

Rytuał odprawiania w Genewie nabożeństwa rewizjonistycznego nad skargami niemieckiemi z Polski był znany już na pamięć. Mniejwięcej na trzy miesiące przed każdą sesją Rady Ligi Narodów wyjeżdżał do Berlina na kilka dni jeden z niemieckich posłów polskiego Sejmu. Jakiś pan Graebe, Hassbach czy inny Naumann. Po jego powrocie odbywało się ciche posiedzenie władz „Volksbundu“ w Katowicach, Toruniu, Starogardzie, Bydgoszczy czy jeszcze gdzieindziej, a po posiedzeniu okazywało się, że gdzieś jakiemuś członkowi niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce stała się „straszliwa krzywda“ i że trzeba nagwałt pisać skargę do Genewy. Po upływie jeszcze kilku dalszych dni skarga taka znajdowała się już w sekretarjacie Ligi Narodów i figurowała na porządku obrad Rady Ligi.

Na któremś z posiedzeń przystępowano do rozpatrzenia skargi. Za krzesłem delegata Niemiec pojawiała się nieodmiennie wysoka postać naczelnika oddziału wschodniego w niemieckiem ministerstwie spraw zagranicznych p. Meyera, a na sali, pomiędzy gęsto rozsadzonymi dziennikarzami niemieckimi, błyskał monokl posła Graebego. Referent — Hiszpan czy Japończyk — odczytywał jakiś raport, a delegat Niemiec zapisywał się do głosu. Pan naczelnik Meyer podsuwał mówiącemu papierki... Pan poseł Graebe notował, pisał i podsuwał papierki panu naczelnikowi Meyerowi... Dziennikarze niemieccy pisali, notowali i posyłali papierki z depeszami do centrali telegrafu... Nazajutrz zaś w prasie ukazywała się mowa. O skardze samej było w niej jak najmniej, ale o odebraniu Niemcom ziem „odwiecznie niemieckich“ — bardzo dużo...

Skarga robiła swoje. Światu nie dawano zapominać, że „Niemcom stała się krzywda“. Dzięki staraniom pp. Graebego, Naumanna czy Hassbacha dostarczano materjału do dyskusji, o wywołanie której chodziło, — a delegat Rzeszy Niemieckiej mówił, co było potrzebne.., jemu.

Od 1925-go roku powtarzało się to z dokładnością matematyczną, od chwili wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów, od podpisania układów w Locarno

Aż wreszcie — coś się zmieniło. Nie wpływają już do Genewy skargi niemieckie. P. Graebe i towarzysze mają prawo pisać swoje skargi, bo traktat o ochronie mniejszości narodowych i artykuł 93 Traktatu Wersalskiego pozostają w mocy. Ale nowych skarg niema. Te, które załatwiono ostatnio, były to skargi stare, złożone jeszcze przed ustąpieniem Niemiec z Ligi Narodów. Do skarg tych zaś Rada Ligi Narodów ustosunkowuje się tak, jak na to zasługują; — rzuca je w kosz i odkłada ad acta.

Więc czyż tak się zmienił stosunek władz polskich do ludności niemieckiej?

A może co innego? Może potwierdziło się w sposób oczywistością w oczy bijący, że **skargi niemieckie w Genewie były zamawiane**, bo potrzebny był materjał do dyskusji o „zabranych terytorjach“ i potrzebny był żer dla niemieckiej propagandy, że w Polsce dzieje się niemieckiej mniejszości narodowej rzekomo „jak najgorzej“?

Może potwierdziło się to właśnie, o czem pisaliśmy przy każdem omawianiu roli „Volksbundu“ i jego przywódców w Polsce? — To mianowicie, że **są oni narzędziem polityki rządu Rzeszy Niemieckiej i tak tylko trzeba ich działalność oceniać.**

W rocznicę walk polsko-czeskich

Prasa polska w Czechosłowacji bez względu na kierunek polityczny zamieszcza z okazji 15-rocznicy najścia wojsk czeskich na Śląsk cieszyński liczne artykuły, w których przypomina, iż najście to miało miejsce w chwili, gdy wojska polskie walczyły na wszystkich frontach, a pułk ziemi cieszyńskiej bronił Lwowa.

Wspominając pamięć poległych w obronie ziemi rodzinnej lud polski Śląska czechosłowackiego składa im hołd i uznanie.

Upadłość Banku Przemysłowców

Bank Przemysłowców SA. w Poznaniu nie widząc żadnych możliwości wyjścia z obecnej swej ciężkiej sytuacji ogłosił upadłość — W związku z tem rozpoczęło się pierwsze zebranie wierzycieli po ogłoszeniu upadłości.

6000 centnarów zboża pastwą pożaru w Berlinie

W Grossbeern na przedmieściu Berlina wybuchł olbrzymi pożar w starym młynie. Pożar rozwinął się z ogromną szybkością i objął **śpichrz zawierający 6000 centnarów ziarna.** — W akcji ratunkowej, ogromnie utrudnionej z **braku dostatecznej ilości wody** w pobliżu wzięło udział 10 oddziałów straży pożarnej. Pożar zlokalizowano.

Paryż w pętach skandalicznej afery

Do drugiej w nocy manifestowano na ulicach

Manifestacje paryskie **przybrały ostry charakter.** Oburzony tolerowaniem oszustw Stawiskiego tłum domagał się dokładnego zbadania sprawy i **ukarania winnych.** Do drugiej w nocy trwały utarczki policji z manifestantami, którzy w niektórych punktach miasta stawiali opór policji.

Powyrywano drzewa bulwarowe, żelazne kraty i ogrodzenia, tłum rzucał na jezdnię, aby uniemożliwić szarżę konnych oddziałów gwardji. Na jednym z bulwarów przewrócono dwa automobile, tamując ruch uliczny.

W ciągu nocy dokonano **zgórą 800 aresztowań.** W manifestacjach organizowanych przez „Action Francaise“, brała udział **przeważnie młodzież.** Manifestacje zorganizowanych w syndykach pracowników samorządowych przedstawiały **wielotysięczną masę robotników,** protestującą z jednej strony przeciwko obniżeniu zarobków, z drugiej zaś przeciwko niedostatecznej ochronie drobnych oszczędności. To też jedni i drudzy wznosili okrzyki: **„Precz z rządem, tolerującym Stawiskich“.**

Mieszkańcy okolicznych domów, solidaryzując się z tłumem **zaczęli obrzucać gwardję republikańską z okien domów zaimprowizowanemi pociskami.** Towarzyszyły temu wrogie okrzyki. **Znaczna ilość petard wybuchła.**

W parlamencie również kipi

Tymczasem w parlamencie francuskim również kipi. Ogłoszone ostatnio kary, wymierzone urzędnikom policyjnym, **nie zadowoliły ani socjalistów, ani neosocjalistów.** Obie te grupy, które **dotychczas podtrzymywały rząd,** wypowiadają się w różnej formie za powzięciem decyzji, **któraby oczyściła atmosferę w samej Izbie.** W kołach politycznych oceniają sytuację **poważnie.**

W czasie ostatnich obrad Izby ostro oskarżał rząd poseł Henriot twierdząc, iż w aferze Stawiskiego **najważniejszem jest to, że potrafił on uzyskać poparcie czynników rządowych.** W ostrej dyskusji wzięło udział kilku ministrów, przyczem **rząd znowu otrzymał wotum zaufania 367 głosami przeciw 201.**

Dokumenty zginęły bez śladu

Zgubienie 150 aktów jednej ze spraw Stawiskiego — o czem pisaliśmy wczoraj — jest przedmiotem żywego poruszenia opinji. Jak się okazuje, **zginęły wszystkie akta do sprawy, zawierające 200 stron druku.** Akta te dotyczyły sprawy, która miała się znaleźć na porządku dziennym w jednym z sądów paryskich **już w dniu 26 stycznia rb.** Prócz Stawiskiego na ławie oskarżonych mieli zasiąść pod zarzutem oszustwa **na sumę 12 miljonów franków czterej inni aferzyści, z których jeden zmarł, drugi uciekł zagranicę, a trzeci, syn znanego adwokata jest ciężko chory.**

Głos palestry

Na zebraniu **Unji Młodych Adwokatów,** liczącej około 300 adwokatów, której prezesem był adw. Lhermitte, uchwalono rezolucję domagającą się: 1) **natychmiastowych sankcyj przeciwko adwokatom skompromitowanym w aferze Stawiskiego;** 2) **publicznego ujawnienia nazwisk adwokatów karanych dyscyplinarnie;** 3) ustalenia, iż nie można pogodzić zawodu adwokackiego z piastowaniem mandatu poselskiego.

49-cio miljardowy budżet

Państwowy budżet Związku Sowieckiego na rok 1934-35 po stronie dochodów wynosi **48,7** miljarda rubli, w rozchodach — 47,2 miljarda Przewyżka nad rozchodami wynosi **1,5 miljarda** rubli. W porównaniu z budżetem poprzednim (1933-34) obecny wzrósł o 30 proc.

Kto podrzucił maszynę piekielną do pociągu Berlin — Zagrzeb?

Policja wiedeńska wdrożyła dochodzenia, celem stwierdzenia, czy **maszyna piekielna; — która wybuchła w pociągu pośpiesznym** Berlin — Zagrzeb, była przyniesiona do wagonu w czasie przejazdu pociągu przez terytorjum Austrji. Przesłuchiwani są także austrjaccy kolejarze. Zważywszy, że maszyna piekielna była **zaopatrzona w przyrząd zegarowy,** nie jest wykluczone, że przemycono ją do wagonu jeszcze **przed przejściem pociągu przez** granicę **austrjacko - niemiecką.**

Jak wiadomo pociąg do Jugosławji szedł z **Berlina.**

Żelazo na cele przemysłu wojennego

Zapotrzebowanie żelaza na **osobę** wzrosło w Niemczech z 58,7 kg w 1932 r. do 99 kg w 1933 r. **„Ten olbrzymi wzrost** zapotrzebowania **należy objaśnić gwałtowną** zwyżkę robót **niemieckiego przemysłu wojennego“** — wyjaśnia **paryski organ emigrantów** niemieckich **„Tagebuch“.**

Pociąg „Dancing-Narty-Bridge“

Zdarzyło się pewnemu dziennikarzowi wsiąść do popularnego pociągu „Dancing-narty-bridge“, który właśnie odjeżdżał w kierunku śniegu i gór.

Odrazu na wstępie zauważył mnóstwo znajomych. Kogoż tam nie było! Korzystając z przerwy niedzielnej, najwybitniejsi przedstawiciele polityki „lewej“ i „prawej“, zarówno wielcy i stołeczni, jak mali i prowincjonalni — jechali odpocząć, potańczyć i pograć w bridge'a. Niektórzy nawet mieli zamiar wysiąść na końcowej stacji i pojeździć na nartach.

W przedziale, gdzie się znalazł ów dziennikarz, towarzystwo było dosyć dziwnie dobrane. Jechał sędziwy poseł Trąmpczyński w amarantowym swetrze i rogatywce, poseł Niedziałkowski w krótkich majtkach, oraz poseł Stroński w nieskazitelnych inekspryblach narciarskich z firmy Feigenbaum, Levi i Ska.

Wejście ciekawskiego dziennikarza do przedziału przerwało na chwilę miłą, przyjacielską pogawędkę trzech parlamentarzystów. Ale już po pięciu minutach uprzejmy poseł Niedziałkowski przełamał pierwsze lody.

— „Jedziemy kolejką, więc wypijmy kolejkę!“ — zauważył dowcipnie, poczem wyciągnął z walizki podręczną butelkę „cytrynówki“ i napełnił cztery kieliszki. Rozmowa potoczyła się żwawiej.

Ulegając staremu nałogowi wywiadów, dziennikarz postanowił skorzystać z okazji i pociągnął sąsiadów za język.

— „Pociąg nasz — zaczął, zwracając się do redaktora „Robotnika“ — ma, jak wskazuje sama nazwa, trzy założenia. Co pan zamierza robić: tańczyć, jeździć na nartach czy grać w bridge'a?“

Wybitny socjalista potrząsnął melancholijnie głową:

— „Jeżeli mi się uda przysiąść do jakiegoś rządowego stolika, to zagram parę robrów. Może się nareszcie odegram!“

— „Życzę panu pomyślnej rozgrywki z rządem! — powiedział dziennikarz. — Niech pan zgarnie dużo lew!“

— „Centro-lew! — wtrącił niepoprawny „Zwischenrufer“, poseł Stroński. — Jeżeli chodzi o mnie, to nie mogę nawet myśleć o bridge'u. Odrazu mi się przypomina „Czwarty do bridge'a“ Adama Grzymały-Siedleckiego i dostaję czkawki jak amen w pacierzu. Zresztą to nie jest pociąg „karty-bridge“, tylko „narty-bridge“. Ja chcę pohulać po wierchach, turniach, perciach, po skoczylasach, ja chcę wycinać hołubce hopsasa, ja chcę być na ski!“

— „Przecież pan jest na... „ski“, panie Stroński! — zdziwił się dziennikarz. — Coprawda, niebardzo to znać, aleć zawsze może pan śmiało uchodzić za polskiego „taternika z Arabji“...

W tem miejscu odezwał się czcigodny poseł Trąmpczyński:

— „Ja tam nie mam zamiaru ani w karty grać, ani jeździć na nartach. Ja tu sobie potańczę! Rumbę, uważacie panowie, fox-trotta, tango, shimmy, wszystko jedno co! W Warszawie mi tańczyć nie wypada, a jeżeli czasem coś się zdarzy, to ciągle muszę wywijać oberteasa a kujawiaka a mazura! Do djabła z temi „narodowemi“ tańcami! Ja chcę potańczyć dla przyjemności, chociażby taniec brzucha! A co do sportów zimowych, to muszę panom wyznać, że mam dosyć w Warszawie tego śniegu i tego lodu! Od czasu jak mi lekarze zapisali nasiadówki z lodu, od czasu jak siedzę na lodzie...“

— „Przepraszam, a na co panu te nasiadówki? — zapytał dziennikarz, — a poseł Stroński zaś szepnął mu na ucho:

— „Była obawa, że się zepsuje...“

Wtem z korytarza doleciał czyjś podniesiony głos. To pewien pomniejszy polityk z „narodowej“ gazety pomorskiej, wychyliwszy głowę przez drzwi zacisznego kątka u końca wagonu, krzyczał na konduktora, żeby mu przyniósł nową rolkę papieru.

Znakomity publicysta pomorski skończył bowiem właśnie sążnisty artykuł do swego organu. Jedna rolka poszła jak nic.

*Na dalsze paszkwile już nie **starczyło.***

Dalej... po skromnej ale solidnej drodze

Przemówienie p. ministra Przemysłu i Handlu o naszem położeniu gospodarczem

W toku obrad sejmowej komisji budżet. nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. minister dr. Ferdynand Zarzycki wygłosił obszerne przemówienie, z którego podajemy co następuje:

Po stwierdzeniu, że ub. rok jest pierwszym od czasu wybuchu kryzysu, który w skali światowej nie charakteryzuje się dalszym spadkiem kryzysu i obrotu, p. minister przechodzi do omówienia położenia gospodarczego w Polsce.

Rok 1933 był i w Polsce okresem **wstrzymania postępu kryzysu i zahamowania spadku obrotu.** Wskaźnik ogólny produkcji wzrósł przeciętnie w r. 1933 o 3 proc., a w 2-ej połowie roku podniósł się od 5 do 8 proc. głównie w produkcji dóbr wytwórczych przy niezmienionej prawie produkcji dóbr spożycia.

Silnie zmniejszył się zapas w fabrykach maszyn, co oznacza wzrost różnicy inwestycyjnej produkcji prywatnej. Produkcja dóbr spożycia **zwyżkowała nieznacznie.** Znacznieiszy wzrost obserwujemy w przemyśle **włókienniczym.** Spożycie większości artykułów żywnościowych było w ciągu roku mniejsze niż poprzednio, lecz w ostatnich kwartałach nastąpiła poprawa. Wpływ z wpłacania rat Pożyczki Narodowej na zmniejszenie **dochodów konsumcyjnych do tąd nie wystąpił.** Konkurencja angielska wywołała niewielkie zmniejszenie wywozu węgla, lecz i tu w ostatnich miesiącach nastąpiła poprawa.

Powrót na lepsze

W całem więc życiu gospodarczem jest **zresztą słaby zwrot na lepsze i można przy puszczać, że w roku przyszłym ruch zwyżkowy trwać będzie nadal.** Można też przewidywać stopniowe tanienie kredytu. Ruch budowlany mieszkaniowy wzrósł znacznie i spodziewany jest dalszy wzrost. Wprawdzie wydobycie węgla spadło w porównaniu z 1932 r. o 5,47 proc., lecz od września jest wzrost w porównaniu z tym okresem w roku ubiegłym przy równoczesnem zmniejszeniu się zapasu.

Eksport nasz poniósł też straty w krajach skandynawskich. Ograniczenie możliwości eksportowych zmusiło do szukania możliwości na rynkach południowych i Dalekiego Wschodu, zwłaszcza na włoskim. Zawarto umowy, dzięki którym wywóz polskiego węgla dla prywatnych odbiorców Italji w przyszłym roku wydatnie się zwiększy. Z nowych rynków zdobytych w roku **1933** należy wymienić **Irlandję i Grecję.** Pewną ilość węgla eksportowano **do Egiptu, Syrji, Turcji a nawet Gibraltaru.**

Nasz węgiel na nowych rynkach

Wysyłki na rynki a zwłaszcza ostatnio sprzedanie małej stosunkowo ilości do **Londynu** wywołało duże zaniepokojenie w brytyjskich sferach gospodarczych. Polska nie odzyskawszy dotychczas nie z jej winy utraconego rynku zbytu węgla w Niemczech, jest zmuszona szukać **innych rynków,** zwłaszcza, że jest wypierana z tych, które sobie z trudem zdobyła. Jedynie smutna konieczność zmusza nas do **korzystania z każdej okazji** i do sprzedawania węgla polskie go tam, gdzie to jest możliwe i gdzie to jest mocno — jak się później okazuje — nieprzyjemne dla tych państw, **z któremi chcemy żyć w przyjaźni.** Polska była i jest gotowa do porozumienia się, **które niestety nie z naszej winy dotychczas nie dochodzi do skutku.** Wobec tego nikt nie może od nas żądać, ażebyśmy nie wyzyskiwali każdej okazji do sprzedawania polskiego węgla, który jest zresztą **tani, dobry i bardzo pożądany.**

Kartele i samorząd gospodarczy

Po omówieniu poszczególnych gałęzi wytwórczości krajowej, p. minister poruszył sprawy kartelowe i oświadczył, że jako go spodarczo szkodliwe **zwalczane są te kartele, które jak to było z kartelem cementowym, hamują przystosowanie się aparatu produkcyjnego do potrzeb konsumcji przez podtrzymywanie zbyt wielkiej ilości fabryk, często technicznie przestarzałych.** To musiałoby podrażać produkcję i tem samem odbiłoby się ujemnie na zdolności eksporto**wej.** Losy kartelu cementowego będą musiały podzielić **wszystkie inne kartele polskie, opierające swój byt na analogicznych przesłankach,** o ile dobrowolnie nie przeprowadzą pożądanej reorganizacji i nie dostosują swej **polityki do potrzeb naszego życia gospodarczego.**

Następnie p. minister omówił sprawę **samorządu gospodarczego,** podkreślając, że duch **ściśle państwowy musi przeniknąć wszystkie komórki naszego życia gospodarczego. Rzemiosło wskazuje mimo kryzysu dużą żywotność.**

Zagadnienie handlu

Poruszając **zagadnienie handlu,** p. minister zaznaczył, że dotąd jeszcze spotyka się zapatrywania o handlu, jako o zajęciu podleiszego gatunku, nawet myśli się tu i ówdzie o wyeliminowaniu czynnika handlowego, jako zbędnego pośrednictwa. **Funkcji handlu wyeliminować nie wolno i wyeliminować się nie da.** Powinno się mówić o **usprawnieniu i racjonalizacji handlu.** Musimy też walczyć z uprzedzeniem, jakoby polski towar był gorszy od obcego. **Jest to nie prawda.** Pod względem dobroci produkcji **nie ustępujemy żadnemu krajowi przemysłowemu i własny towar winniśmy szanować.** Projektowany obecnie znak, określający krajowe pochodzenie towaru, **powinien zachęcić do kupowania polskiego towaru.**

W dalszych wywodach p. minister zastanawiał się nad zagadnieniem handlu zagranicznego. Udział procentowy Polski w tych obrotach za 9 miesięcy 1933 rok wzrósł **w porównaniu z rokiem 1932 o 0,69 proc.**

Dodatni bilans obrotów towarowych z zagranicą został nadal utrzymany i wykazuje **saldo dodatnie.**

Wprowadzenie nowej taryfy celnej zmusza nas do przebudowy **systemu traktatów handlowych** z państwami zagranicznemi. Rewizja naszych traktatów była trudna, gdyż kryzys wywołał u kontrahentów obawę przed trwałem wiązaniem się w zakresie poszczególnych elementów i ich polityki ochronnej. Dlatego też okres roczny, przewidziany dla przeprowadzenia tej reformy, okazał się niewystarczający i rokowania z niektóremi państwami jeszcze trwają.

Gdynia i Gdańsk

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił p. minister sprawom morskim, przy pominając, że rok 1933 zaznaczył się dwoma głównemi faktami: zakończeniem pierw**szego okresu rozbudowy portu gdyńskiego i próbą uzgodnienia współpracy Gdyni i Gdańska.** W Gdyni mamy **już jeden z najlepszych na świecie aparatów przeładunkowych.** Nie mamy zamiaru **spocząć na laurach.** Rozwój przeładunków i powolny wzrost konjunktury wymaga dalszych uzupełnień.

Co się tyczy umowy portowej polsko-gdańskiej, to skoro majątek portu gdańskiego jest **w 50 proc. własnością polską** i skoro jest włączony w polski obszar celny, to jest jasne, że współpraca obu portów **jest pożądana** i że nie mamy powodu wyrzekać się jej, zwłaszcza, że normalny rozwój gospodarczy Polski wymaga i wymagać będzie nietylko jednego wielkiego portu. Należało tedy zrobić próbę współpracy. Warunkiem zasadniczym dalszego trwania tej ciekawej próby jest stworzenie w Gdańsku atmosfery zupełnie pewnej i spokojnej dla każdego polskiego importera i eksportera. Nie pomoże żaden układ, jeśli nastrój, **jeśli już nie wyraźnie wrogi, ale choćby niechętny wypędzać będzie z Gdańska polskiego kupca i interesenta. Ale ten warunek nie od Polski zależy.** My nie mamy zamiaru szanować naszego podpisu. Zobaczymy, co przyszłość pokaże.

Po omówieniu sprawy żeglugi polskiej, p. minister zakończył swe przemówienie następującem oświadczeniem:

Wnioski z kryzysu

„Ponieważ zarówno na świecie, jak i w Polsce zaznaczyła się w ciągu ubiegłego roku, a zwłaszcza w drugiej połowie roku **wyraźna stabilizacja stosunków gospodarczych,** a nawet poprawa, czas jest wyciągnąć z kryzysu pewne konsekwencje. Pierwszą tezą jest pewnik, **że po okresie ożywienia i dobrej konjunktury, przyjdzie napewno okres depresji gospodarczej.** Druga teza, to konieczność posiadania **własnych płynnych rezerw,** których odbudowa musi być głównym celem polepszającej się i dobrej konjunktury. Rozmiary i normalna zdolność wytwórcza w danej gałęzi nie powinny być obliczane **według rozmiarów zbytu z okresu najlepszej konjunktury.** Twierdzę, że społeczeństwo wyrosło już z tego prymitywnego poglądu. Zbyt pochopne i **nieostrożne zaciąganie długów,** szczególnie na inwestycje, **prowadzi prostą drogą do katastrofy.** Szczególną opieką musi każde przedsiębiorstwo produkcyjne otoczyć swój aparat handlowy. Aparat i wydatki administracyjne winny być utrzymane w wydatkach **na poziomie najgorszej konjunktury.** Ambicją każdego przedsiębiorstwa musi być zbywanie swoich towarów nietylko w kraju, ale i zagranicą. Nadwyżka płynąca z handlu zagranicznego stanowi czystą **oszczędność dla gospodarki Państwa jako całości.**

Na progu nowego okresu

Rząd nie dysponujący odpowiedniemi środkami, musiał z natury rzeczy bardzo **krytycznie odnosić się do ciągłego wołania o pomoc,** która często mijała się z **celem.** Z tego powodu z uznaniem i poparciem musi się spotkać **każda zdrowa inicjatywa i zdrowy wysiłek gospodarczy.** Niestety, ingerencja Państwa staje się, mimo wszystko, coraz częstsza. Polska wykazała w czasie ubiegłego okresu kryzysu **bardzo wielką i zastanawiającą wszystkich siłę wytrzymałości.** Niemniej jednak wszyscy musimy pamiętać, **że jesteśmy biedni,** że wyjście z biedy nie będzie możliwe bez **zwiększonej aktywności na każdym odcinku naszego życia gospodarczego.**

Polska zdała dobrze egzamin w czasie kryzysu, wycierpiała dużo, **ale nie poszła na ryzykowne eksperymenty.** Dziś na progu nowego okresu **Polska pójdzie dalej po swej może skromnej, ale solidnej drodze ku lepszemu jutru,** którego celem jest **polepszenie warunków bytu ogółu obywateli w Polsce".**

Niezadowolenie Norwegji i Finlandji

z umów węglowych z Anglją

Prasa fińska donosi z Oslo, że w norweskich kołach przemysłowych zapanowało najwyższe niezadowolenie w związku z wiadomościami o zakupach węgla polskiego do Anglji. Zdaniem wspomnianych kół, byłoby sprzeczne z zasadami uczciwości kupieckiej, gdyby przemysł angielski korzystał z tańszego węgla polskiego, podczas gdy przemysł norweski na zasadzie umowy handlowej z Anglją z ub. roku zmuszony jest zaopatrywać się w **drogi węgiel angielski.** Różnica cen między węglem polskim i angielskim jest przytem — zdaniem zainteresowanych — tak znaczna, iż zachodzi możliwość tranzytowania węgla polskiego przez eksporterów angielskich do państw północno-europejskich.

Powyższe wiadomości wywołują znaczny niepokój także w Finlandji, która na zasadzie zeszłorocznej umowy handlowej z Anglją zobowiązana jest do pokrywania 75 proc. swego zapotrzebowania węglem angielskim.

Opłaty portowe od okrętów

Okręty wojenne nie będą płacić postojowego

W uzupełnieniu naszych doniesień o uchwalonym **projekcie ustawy o morskich opłatach portowych,** która ma na celu stworzenie dla Gdyni warunków rozwoju i eksploatacji podobnych do istniejących w innych portach, podajemy dalsze szczegóły:

W państwowych morskich portach handlowych według tego projektu, będą mogły być pobier. opłaty za wejście i wyjście statku, za postój, za przystanie i nabrzeża, za wyładowanie lub przyjęcie pasażera, dalej opłaty ładunkowe i pilotowe, wreszcie za korzystanie z administrowanych przez władze portowe urządzeń portowych jak magazynów, urządzeń przeładunkowych itp. Wprowadzenie tych opłat należeć będzie do **ministra przemysłu i handlu,** który w rozporządzeniach swych ustali taryfy opłat portowych, terminy i sposób ich pobierania oraz będzie mógł wprowadzić ulgi w tych opłatach. **Opłaty portowe nie będą pobierane od okrętów wojennych.**

Do uiszczania opłat portowych obowiązany będzie właściciel statku lub przedsiębiorca żeglugowy. Zaległe opłaty portowe ściągać będą w **trybie administracyjnym** powiatowe władze administracji ogólnej.

Stawiski grasował na Węgrzech

Pierwszy elegant z Baja w roli fałszywego inżyniera

Na Węgrzech interesują się sprawą Stawiskiego nie mniej, niż we Francji, choć **z innych zupełnie powodów.** Oto pojawili się ludzie, którzy twierdzą, że **Stawiski był Węgrem,** mieszkał na Węgrzech, popełnił tam różne przestępstwa, a nawet żenił się wiele razy i rozwodził.

Głównym świadkiem i to niebylejakim, bo **byłą żoną Stawiskiego jest właścicielka ziemska, pani Kolonics primo voto Hajos.** Pani Kolonics, zamieszkała w małem prowincjonalnem miasteczku Baja, twierdzi, że Stawiski i jej trzynaście lat zbiegły niewiadomo dokąd mąż — **to jedna i ta sama osoba.** Hajos czy też Stawiski odsiedział rok więzienia w Szeged za oszustwo. Był on pierwszym elegantem w Baja, umiał zjednywać sobie ludzi; już w kilka tygodni po ślubie okazało się, że **dyplom inżynierski Hajosa był sfałszowany.**

Po ujawnieniu tego faktu, p. Hajos wyprowadziła się od męża i wróciła do rodziców. Potem wyszły na jaw inne jeszcze historje, o **wiele gorsze:** Hajos opuścił cichaczem Baja, wyjechał do Zurychu, stamtąd do Paryża. Z Paryża pisał kilkakrotnie do pani Hajos. Po roku wrócił do Baja i **tu został aresztowany za fałszerstwo.** Odsiedział rok w więzieniu w Szeged i potem zniknął bez śladu. W Baja **podawał się Stawiski za Niemca** i twierdził, że jego miastem rodzinnem jest Bamberg. **Mówił podobno po rosyjsku i po polsku.**

Pani Kolonics zobaczyła w paryskim tygodniku ilustrowanym fotografję Stawiskiego i **poznała w nim natychmiast swego pierwszego męża.**

Niewiadomo jeszcze napewno czy „Aleksander" pani Kolonics jest Aleksandrem Stawiskim, w każdym razie nie brak między obydwoma Aleksandrami wielu podobieństw.

Niektóre pisma polskie utrzymują, że Stawiski w swoim czasie bawił również w **Inowrocławiu,** gdzie rzekomo „szalał" wśród uciech solankowych(!). Afera Stawiskiego przypomina nieco aferę **potwora z Loch Neos:** sobowtóry jego wyrastają jak grzyby po deszczu!

Powstańcy i Wojacy pow. chełmińskiego

stoją twardo na gruncie współpracy z armją i władzami państwowemi

Druzgocące fiasco rozbijackich poczynań p. Hądzlika

Jak już w poniedziałkowym numerze krótko donosiliśmy, w ubiegłą niedzielę 21 stycznia br. odbył się w Chełmnie, **nadzwyczajny zjazd powiatowy delegatów wszystkich placówek Pow. i Woj. O. K. VIII, powiatu chełmińskiego.** Choć pora nieodpowiednia i bardzo trudne warunki życiowe wielu druhów wstrzymały od przybycia na zjazd, to jednak na apel stawiło się z **górą 60-ciu delegatów ze wszystkich 19-tu placówek**, które doceniając w pełni znaczenie zjazdu wysłały w komplecie **członków swoich zarządów**, ażeby dać wyraz swego lojalnego stosunku do Związku Pow. i Woj. O. K. VIII. i napiętnować **warcholską robotę dotychczasowego prezesa p. Hądzlika.** P. Hądzlik bowiem uważając wszystkich druhów za swoje prywatne wojsko, z powodu podrażnionej a wysoce chorobliwej ambicji — postanowił „z zemsty" **przyłączyć się do zohydzanej dotąd i mieszanej z błotem przez siebie endecji. P. Hądzlik był pewny** swego „zwycięstwa", że z wielkim hałasem rozgłosił w prasie **całkowite przejście wszystkich placówek w powiecie do opozycyjnego Związku Pow. i Woj. Ks. Wryczy.** Rzeczywistość jednak **wykazała, jak dalece twierdzenie p. Hądzlika okazało się błędne i kłamliwe.**

Przebieg zebrania

Na kilka minut przed godz. 11-tą duża świetlica Towarzystw P. W. i W. F. przy ul. Dworcowej **wypełniła się po brzegi** delegatami placówek Pow. i Woj. i zaproszonemi gośćmi. Reprezentowane były wszystkie placówki w liczbie 19, a mianowicie: **Błędowo, Bruki, Brzozowo. Chełmno, Dąbrowa Chełmińska, Kijewo, Królewskie, Klamry, Kokocko, Łęg, Łunawy Wielkie Małe Czyste, Nowe Dobra, Ostromecko, Robakowo, Starogród, Stolno Trzebcz Szlachecki, Unisław, i Wałdowo Szlacheckie.**

Z zaproszonych gości zauważono prezesa Powiatowego Związku Rezerwistów i Powiatowego Zarządu Federacji majora w st. spocz. **druha Kleina**, prezesa T-wa Weteranów Powstań Narodowych druha **Lutha**, prezesa Związku Podoficerów Rezerw. druha **Kośmidra**, prez. Związku Inwalidów Wojennych druha **Gmińskiego** i innych. Wojewódzkie Władze Związku Pow. i Woj O. K. VIII. reprezentowali druh prezes Zarządu Głównego **Zgrzebniok**, sekretarz generalny **Ziółkowski**, oraz Komendant główny **major Adamczyk**, zaś Wojewódzki Zarząd Federacji druh **naczelnik Grzanka.** W zebraniu wziął również udział **starosta powiatowy p. Bronisław Biały** i komendant Obwodowy P. W. i W. F. p. kpt. **Decowski.**

O godzinie 11-ej zagaił zebranie druh **prezes Bajek**, poczem w krótkich słowach przedstawił cel i znaczenie zebrania, **wzywając wszystkich do wytężonej pracy dla dobra Państwa pod sztandarami Związku.** Po powitaniu zjazdu przez druha **nacz. Grzankę** imieniem Wojewódzkiej Federacji Obrońców Ojczyzny, prezesa **Zgrzebnioka** imieniem Zarządu Głównego Związku i **majora Adamczyka** imieniem armji czynnej, zabrał głos starosta powiatowy **Biały**, który w dłuższem przemówieniu przedstawił **dotychczasową szczerą i zgodną współpracę wszystkich placówek Pow. i Woj. w powiecie z władzami P. W. i W. F.** i dał wyraz żywej radości, że obecność tak licznych przedstawicieli wszystkich placówek w powiecie świadczy o **karności i obywatelskiem wyrobieniu wielkiej rzeszy chełmińskich Powstańców i Wojaków** i jest wyraźnym **dowodem, że żadna warcholska i rozbijacka robota nie potrafi sprowadzić ich z drogi obowiązku i konieczności twardej i ofiarnej pracy dla Państwa.**

Z kolei przemawiali jeszcze druhowie **Luther, Kośmider, Gmiński**, składając Zjazdowi życzenia imieniem swoich organizacji, przyczem na podkreślenie zasługuje przemówienie prezesa bratniej organizacji Związku Rezerwistów druha **majora Kleina**, który przedstawił historję utworzenia na terenie powiatu Związku Rezerwistów **jako bratniej organizacji**, która powstała nie ze względów konkurencyjnych, lecz dla wciągnięcia do prac przysposobienia wojskowego jak **najszerszych warstw rezerwistów armji polskiej**, którzy dotąd nie będąc zrzeszeni, stali poza szeregami wielkiej rezerwowej armji narodowej. Nawołując do zgodnej i ofiarnej pracy prosił **w gorącym apelu starszą brać wojacką o opiekę i pomoc dla nowej organizacji.**

Solidarne potępienie warcholskiej roboty

Rzęsiste oklaski jakiemi darzono przemówienia każdego z mówców świadczyły dobitnie, że między mówcami a wszystkimi druhami zaistniał szczery, niekłamany stosunek, to też, gdy druh Slaski zgłosił i odczytał ogłoszoną już przez nas rezolucję, **wypowiadającą się w stanowczy sposób za dochowaniem wierności dotychczasowym sztandarom Związku Pow. i Woj. O. K. VIII. i potępiającą w surowy sposób wichrzycielską robotę niepoczytalnych warchołów** — zmierzającą do rozbicia Związku — huragan oklasków i zdecydowany zapał był **solidarną i jednomyślną odpowiedzią zebranych.** Z takim samym zapałem przyjęto depeszę do p. Wojewody Pomorskiego i p. Dowódcy O. K. VIII.

Następnie komendant obwodowy **kpt. Decowski** zaznajomił zebranych z programem prac przy **sposobienia wojskowego na rok 1934**, którego wywody uzupełnił **mjr. Adamczyk.** Sprawę grupowego ubezpieczenia członków na życie referował sekretarz gen. **Ziółkowski**, zaś prezes Zgrzebniok przedstawił cele i zadanie „Rodziny Rezerwistów", która łączy tak członków Związku Rezerw., jak również Zw. Pow. i Woj. O. K. VIII.

Po wyczerpaniu porządku obrad zabrał jeszcze raz głos **p. starosta Biały**, dziękując delegatom za **poważne i godne Powstańca i Wojaka** uczestniczenie w obradach, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Taki był przebieg imponującego przeszło dwugodzinnego zebrania, które wykazało dobitnie, **że żadne nieuczciwe podkopy i wichrzenia wśród Powstańców i Wojaków powiatu chełmińskiego nie odniosą najmniejszego skutku, gdyż** nic nie zdoła ich zepchnąć z drogi **wytrwania w pracy dla dobra Narodu i Państwa w oparciu o Armję czynną i władze państwowe.**

Rozmieszczenie referatów do spraw inwalidzkich

na terenie Pomorza

Z dniem 15 stycznia br. został przeniesiony Referat do spraw inwalidzkich dla powiatów: kościerskiego, kartuskiego i morskiego z **Kościerzyny do Gdyni.** Wobec tego wszelkie sprawy inwalidów, zamieszkałych w tych powiatach załatwia Referat Inwalidzki w Komisarjacie Rządu miasta Gdyni.

Przypominamy, że podział pozostałych powiatów województwa Pomorskiego w zakresie spraw inwalidzkich jest następujący: Referat dla spraw inwalidzkich w **Toruniu** obejmuje powiaty: toruński, chełmiński i wąbrzeski, Referat w **Starogardzie** powiaty: starogardzki, sępoleński, chojnicki, tucholski i tczewski, Referat w **Grudziądzu** powiaty: grudziądzki, brodnicki, działdowski, lubawski i świecki.

Oprócz referatów do spraw inwalidzkich istnieje jeszcze **Komisja Odwoławcza** przy Urzędzie Wojewódzkim **Pomorskim**, która rozpatruje odwołanie od orzeczeń komisyj po szczególnych Referatów Inwalidzkich, urzędujących na terenie województwa Pomorskiego.

Wnioski o przyznanie zaopatrzenia inwalidzkiego należy wnosić do właściwego referatu **w przeciągu jednego roku** od chwili zwolnienia z czynnej służby wojskowej. Podania wniesione po tym terminie nie będą uwzględnione.

Zdarza się niejednokrotnie, że inwalidzi lub osoby poszkodowane podczas ostatniej wielkiej wojny światowej zgłaszają jeszcze wnioski o zaopatrzenie inwalidzkie. Wnioski to **nie będą uwzględnione**, gdyż w myśl obowiązujących przepisów, termin składania ich upłynął **z dniem** *31* **grudnia** *1930* **roku.**

Pobierał za żyjących pośmiertne zapomogi

Niezwykły oszust na terenie powiatu kartuskiego

W połowie bieżącego miesiąca przybył do ks. proboszcza Lipkowskiego z Góręczyna powiatu kartuskiego pewien osobnik, który podając się za Józefa Wera, dróżnika z Somonina **zamówił dla „swoich" dzieci dwa pogrzeby**, poczem nie powróciwszy więcej ulotnił się w niewiadomym kierunku.

Przeprowadzone skrupulatnie śledztwo wykazało, że pewnego dnia w nieobecności rzeczywistego Józefa Wery **przybył do jego mieszkania nieznany osobnik**, który przedstawiając się jako dróżnik Lewandowski i dobry znajomy Wery, wypytał Werową o stosunki rodzinne i dokładne personalja jej dzieci, poczem udał się do Urzędu Stanu Cywilnego w Góręczynie, gdzie jako Józef Wera **zgłosił śmierć rzekomo swoich dzieci Klemensa i Elżbiety.** Następnie ze świadectwami zgonu udał się do ks. prob. Lipkowskiego, u którego zamówił prgrzeby.

Zkolei **na podstawie posiadanych świadectw zgonu osobnik ów pobrał z Kasy Chorych w Kartuzach 57,74 zł, jako zapomogę pośmiertną na nazwisko Józefa Wery.**

Właściwy Józef Wera mieszka w Rybakach powiatu kartuskiego i przynależy do Urzędu Stanu Cywilnego w Szymbarku.

Za pomysłowym oszustem wdrożono poszukiwania.

Depesze do p. Wojewody Pomorskiego

P. wojewoda Kirtiklis otrzymał następujące telegramy:

Z RADZYNA

„Rada Miejska prastarego miasta Radzyna zebrana na swojem pierwszem posiedzeniu, składa Panu Wojewodzie wyrazy czci i hołdu wraz z przyrzeczeniem gorliwem pracy dla dobra Państwa i Miasta.

Gibas, przewodniczący."

Z ŁASINA

„Rada Miejska m. Łasina zebrana w dniu dzisiejszym na swem inauguracyjnem posiedzeniu, śle Ci, Dostojny Panie Wojewodo, jako Włodarzowi naszego ukochanego Pomorza, wyrazy głębokiej czci i hołdu. Rada Miejska, świadoma swych trudnych zadań, jakie na niej w obecnych ciężkich czasach ciążą, składa ślubowanie, że usilnem jej dążeniem będzie pracować li tylko dla dobra miasta i wielkości Państwa w myśl wskazań Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Tomczyński, burmistrz."

Z SĘPOLNA, WIĘCBORKA I KAMIENIA

„Niżej podpisani członkowie Rad Miejskich w Sępolnie, Więcborku i Kamieniu pow. sępoleńskiego z okazji naszych konstytucyjnych zebrań zasyłamy Panu Wojewodzie jako Przedstawicielowi Rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i troskliwemu opiekunowi Ziemi Pomorskiej wyrazy czci i oddania oraz zapewniamy, że stojąc na gruncie lojalnej współpracy, dążyć będziemy do celowej i oszczędnej gospodarki miejskiej, że starać się będziemy zaspakajać potrzeby wszystkich mieszkańców naszej pieczy powierzonych i że rzetelnie pracować będziemy dla rozwoju naszych miast i dla wielkości Ojczyzny."

Następują podpisy burmistrzów i radnych miast Sępólna, Więcborka i Kamienia.

OD PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU WOJEWÓDZKIEGO

„Walne Zebranie Delegatów Stowarzyszenia Pracowników Pomorskiego Samorządu Wojewódzkiego przesyła Ci, Panie Wojewodo, jako Włodarzowi Ziemi Pomorskiej, wyrazy czci i zapewnienia wytężonej pracy dla dobra Państwa.

Zarząd Stow. Urzędników Pom. Samorządu Wojew."

OD ZJAZDU OSADNIKÓW W GRUDZIĄDZU

„My osadnicy Ziemi Pomorskiej, zebrani na Zjeździe Wojewódzkim Pomorskiego Związku Osadników Rolnych w Grudziądzu, ślemy Ci, Panie Wojewodo, jak najgorętsze podziękowanie za dotychczas okazywaną nam troskliwą opiekę i głębokie zainteresowanie się naszą dolą, prosząc, byś nadal raczył być rzecznikiem naszej sprawy.

Rząsa, prezes Zarządu Wojewódzkiego Pomorskiego Związku Osadników Rolnych."

Budujmy „Flotę Narodową"

Endeckie fałszerstwa

na protestach wyborczych z terenu tczewskiego

Jak już donosiliśmy na posiedzeniu Wydziału Powiatowego w Tczewie w dniu 19 stycznia zostały **odrzucone protesty wyborcze** w sprawie wyborów do miejscowej Rady Miejskiej. Część protestów została odrzucona ze względów formalnych, natomiast w dwóch okręgach **ze względów merytorycznych.**

Gazety endeckie zapowiadają wniesienie sprzeciwu do wyższej instancji. Będziemy z zainteresowaniem oczekiwać rozprawy w Trybunale Administracyjnym, który otrzyma zapewne oryginalne akta dochodzeń i zainteresuje się nietylko samemi protestami, ale również **fałszerstwami, jakie na tych protestach zostały dokonane** przez menerów endeckich i enpeerowskich.

Głośno się o tem mówi w Tczewie, jak to endecy i enperowcy **fałszowali podpisy na protestach**, a do naszej redakcji i do sekretarjatu powiatowego zgłasza się cały szereg członków Bloku, których nazwiska **były fałszowane i figurują na protestach.**

Ci, którzy mówią o moralności i etyce i o rzekomych nadużyciach wyborczych, dokonanych przez „sanację", sami w cyniczny sposób te nadużycia popełniają.

Najwyższy czas, by w sprawę tę wkroczył prokurator.

Przy tej okazji warto również zanotować w związku z zakwestjonowaniem przez prasę endecką prawa p. mec. Ćwiklińskiego do udziału w posiedzeniu tczewskiego Wydziału Powiatowego, że p. mec. Ćwikliński, jakkolwiek brał udział w tem posiedzeniu, to **w głosowaniu nie uczestniczył;** został bowiem na własny wniosek wyłączony, co zostało zamieszczone w protokóle.

Natomiast obecność jego w Wydziale **prawnie i formalnie była uzasadniona,** bowiem na tem posiedzeniu był rozpatrywany cały szereg spraw gospodarczych, które referował osobiście notarjusz p. Ćwikliński, zamieszkujący w Tczewie do dnia **1 lutego.**

Niezręczni konkurenci mennicy państwowej

Dnia 17 bm. aresztowano w Chełmży *pod zarzutem fałszowania monet złotowych Bolesława Boińskiego*, lat 24 i *Stanisława Groszewskiego*, lat 38, obydwu zamieszkałych w Chełmży.

W wyniku przeprowadzonej u nich rewizji znaleziono u Boińskiego trzy fałszywe monety 5-złotowe oraz *przybory i narzedzia do ich wyrabiania.*

Podczas badania przyznali się do fabrykacji fałszywych monet 5-złotowych oraz monet 20 i 50-groszowych, podając, *że* za pomocą odpowiedniej formy gipsowej sporządzili ogółem *6 sztuk 5-złotówek*, które jednak *nie nadawały się do puszczenia ich w obieg.*

Obu fałszerzy odstawiono wraz z dowodami rzeczowemi do Prokuratury Sądu Okręgowego w Toruniu.

KRONIKA

piątek 26 stycznia

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek Nawr. św. Pawła ap

Piątek Polikarba

— Nocny dyżur aptek. Od dnia 25 bm. do 2 lutego dyżuruje w śródmieściu apteka Centralna, ul. Chełmińska, na Bydgoskiem Przedmieściu apteka Św Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka „Pod Łabędziem", ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

Mars — „Skrzydlate fatum".
Światowid — Brat djabła.
Palace — Moskwa bez maski.
Lira — „Pension — Hotel".

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Z miasta

— Sekcja Towarzyska Organizacji Przysp. Wojsk. Kobiet urządza jak zwykle, w czwartek 25 bm. dancing w sali Hotelu „Pod Orłem", ul. Mostowa. 9380

— **Z życia Oddziału żeńsk. Zw. Strzeleckiego.** Zebranie miesięczne oddziału odbywają się w każdy najbliższy wtorek po pierwszym o godz. 19 w świetlicy oddziału przy ulicy Jagiellońskiej nr. 2. Następne zebranie odbędzie się we wtorek dnia 5 lutego br.

— **Młodociany amator przygód.** Marja Cołbecka zam. w Toruniu przy ul. Kościuszki 27 zgłosiła, iż syn jej 15 letni Zygfryd zbiegł z domu rodzicielskiego w dniu 9 bm. i dotychczas nie powrócił.

— **Walne zebranie Stowarzyszenia Emerytów.** W dniu 19 bm. odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia Emerytów. Nowy zarząd ukonstytuował się w dotychczasowym składzie osobowym, nastąpiło jedynie przesunięcie na stanowisku byłego prezesa p. Ratajskiego wiceprezesa p. Żelaznego, którzy zamienili swe urzędy w obecnym zarządzie.

Dzięki oszczędnej gospodarce skarbnika p. Glicha zebrani uchwalili umorzenie wszystkich zaległych składek, pozatem znaczną obniżkę składek członkowskich. Wynoszą one 10 gr. miesięcznie przy emeryturze do 50 zł. 25 gr. przy emeryt. od 50—150 zł. oraz 50 gr. przy emeryturach wynoszących ponad 150 zł. Obniżka ma na celu umożliwienie przystąpienia do stowarzyszenia wszystkim, nawet najmniej płatnym emerytom i wdowom po nich pozostałym.

— **Zebranie pracowników miejskich elektrowni i gazowni.** Dnia 25 bm. o godz. 18 w świetlicy „Legjonu Młodych" przy ul. Mostowej 6 odbędzie się zebranie pracowników miejskich elektrowni, gazowni i ruchu tramwajowego. W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków, po 30 minutowej przerwie odbędzie się ponowne zebranie, które będzie prawomocne.

— **Z Miejscowego Komitetu Zbiórki na rzecz Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.** W czwartek dnia 25 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie organizacyjne Miejscowego Komitetu zbiórki **na rzecz Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranica.**

Porządek obrad przewiduje m. in. omówienie i ustalenie działalności Komitetu oraz wybór Komitetu Wykonawczego.

— **Stowarzyszenie Polsko Francuskie** przypomina swym członkom i sympatykom, że w piątek dnia 26 bm. o godz. 20 odbędzie się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia w lokalach hotelu „Polonja". Po wyborze nowych władz Koła odbędzie się t. zw. „Godzinka Francuska", oraz zabawa towarzyska.

Na białym czworoboku

„Lira" — „Pension - hotel"

Film ten poza jedną niebrzydką melodją nie posiada nic interesującego. Świadczy on, że współpraca z amerykańskiemi wytwórniami nie zawsze wychodzi kinematografji francuskiej na dobre.

Przemiana starego zamku, siedziby przodków na rentowny hotel przestała już dziś być czemś oryginalnem lub zabawnem. Wogóle wszystkie „kawały" Luciena Baroux są zbyt banalne. A aktora tego stać na to, by lepiej zabawić publiczność. *(Sz.)*

Z myślą o dobru miasta i Państwa

Prezydjum radzieckiego Klubu Gosp.-Społecznego u p. Wojewody Pomorskiego

W dniu wczorajszym przyjął p. Wojewoda Kirtiklis na audjencji Prezydjum Radzieckiego Klubu Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego w osobach pp. *prezesa mgr. Schaba, radnych p. prez. Kuliczkowskiej, prezesa Stafanowicza, prezesa Wiencka, dyr. Kociurskiego, prez. Penkalli oraz p. H. Merdasa.*

Imieniem Prezydjum Klubu złożył p. prezes mgr. Schab następującą deklarację:

„Panie Wojewodo!

W programie wyborczym Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego, przyjęliśmy zgodnie *tezę o konieczności harmonijnej i zgodnej współpracy organów samorządu z władzami państwowemi.*

Reprezentujemy najliczniejszy klub radziecki w Radzie Miejskiej w stolicy Pomorza, stąd też po uprawomocnieniu się wyborów *skierowaliśmy pierwsze kroki do Pana Wojewody* — jako Najwyższego Przedstawiciela Rządu Rzeczypospolitej na Pomorzu a w szczególności przedstawiciela władzy nadzorczej w stosunku do naszego miasta, *dla podkreślenia naszą obecnością u Pana Wojewody, że zasadę współpracy z Rządem zamierzamy — i będziemy czynnie realizować.*

Jako reprezentanci *najliczniejszej grupy wyborców m. Torunia przybyliśmy również i w tym celu*, by złożyć Panu Wojewodzie *wyrazy najgłębszego szacunku jak również i wdzięczności, za podjęcie i realizowanie idei Wielkiego Torunia — Stolicy Pomorza.*

Oświadczamy Panu Wojewodzie *pełną gotowość poparcia Jego dalszych wysiłków.*"

W odpowiedzi na tą deklarację wyraził Pan Wojewoda żywe zadowolenie z faktu osobistego zetknięcia się z przedstawicielami najliczniejszego zespołu radnych i dał wyraz przekonaniu, że *harmonijna Jego współpraca z samorządem m. Torunia niewątpliwie ułatwi rozwój Torunia — jako stolicy Ziemi Pomorskiej.*

W dalszym ciągu poruszył p. Wojewoda *najaktualniejsze problemy gospodarcze Torunia*, wykazując duże zainteresowanie i zrozumienie dla potrzeb miasta a *zwłaszcza jego przedmieść.*

W toku konferencji omówił p. Wojewoda z Prezydjum Klubu zagadnienia bezrobocia, opieki społecznej, budownictwa, finansów miejskich oraz programu rozbudowy miasta.

Lewy brzeg Wisły terenem zainteresowań wielkiego Torunia

Ważne decyzje w sprawie planu rozbudowania. — Domki dla ubogich na Mokrem

W dniu 23 bm. odbyła się pod przewodnictwem p. Wojewody Kirtiklisa konferencja w sprawie stworzenia podstaw do **racjonalnej zabudowy terenów na lewym brzegu Wisły**, tj. na obszarze **m. Podgórza i gmin Stawki, Piaski i Rudak.** W konferencji wzięli udział: naczelnicy Urzędu Wojewódzkiego p. **Zakrzewski** i p. inż. **Maćkowski**, p. prezydent m. Torunia **A. Bolt**, delegat Starostwa Krajowego p. inż. **Jost**, delegat Szef. Inż. O. K. 8. p. kapitan **Jarosławski**, p. starosta powiatowy **Rogowski** i p. burmistrz m. Podgórza **Stamirowski.**

W zagajeniu konferencji p. Wojewoda podkreślił konieczność **jednolitego ujęcia sprawy przysposobienia do zabudowy**, oraz zabudowania terenów **położonych w okolicy dojazdów do nowego mostu drogowego**, jak również rozwiązania zagadnień arterji komunikacyjnych, które muszą być dostosowane **do potrzeb ruchu tranzytowego dalekobieżnego** i do potrzeb wojewódzkiego miasta Torunia. Następnie p. prezydent Bolt przedstawił rozwój akcji budowlanej na terenach, położonych na lewym brzegu Wisły z ostatnich kilku lat i wskazał na konieczność ujęcia tego ruchu **w ramy racjonalnej zabudowy**, a także konieczność ujęcia tego ruchu **w ramy racjonalnej zabudowy**, a także konieczność należytego opracowania planu kanalizacji terenów, przewidzianych do zabudowania i odpowiedniego ich zaopatrzenia **w prąd elektryczny.**

W toku dyskusji, w której zabierali głos pp. star. Rogowski, inż. Maćkowski, burm. Stamirowski i kpt. Jarosławski ustalono, że niezbędną rzeczą jest śpieszne ujęcie sprawy w ramy **należycie opracowanego programu**, który winien objąć projekt arterji komunikacyjnych, plany zabudowania terenów z uwzględnieniem przeznaczenia terenów na cele mieszkaniowe, przemysłowe, sportowe itp., oraz projekty kanalizacji, wodociągów i oświetlenia elektrycznego.

Celem uzgodnienia interesów m. Podgórza i gmin Piaski, Stawki i Rudak, postanowił p. Wojewoda po myśli art. 23 ustawy budowlanej utworzyć **komisję dla sporządzenia planu zabudowy na terenach wyżej wymienionych gmin**, która w najbliższym czasie zajmie się ustaleniem kierunków arterji komunikacyjnych i przy pomocy **kredytów, uzyskanych z Funduszu Pracy** oraz przy udziale zainteresowanych gmin, opracuje plan zabudowania. W związku z powstaniem tej komisji i jej czynnościami, zarówno plany parcelacji terenów, jak i plany budynków podlegać będą badaniu przez komisję, co w okresie wykonywania planów zabudowania **uniemożliwi chaotyczne budownictwo prywatne**, zaś po wykończeniu planów zabudowania będzie stworzona racjonalna podstawa do **należytego wykorzystania znacznych terenów na zabudowania**, co na dłuższy okres czasu stworzy korzystne warunki rozwoju tak m. Toruniowi jak i zainteresowanym gminom.

P. Wojewoda podniósł również na konferencji konieczność ustalenia norm sprawy **zabudowania Mokrego przez baraki**, mające w pierwszym rzędzie służyć za pomieszczenie dla rodzin, eksmitowanych z mieszkań w śródmieściu. W tym celu będzie przeprowadzona akcja, mająca na celu umożliwienie **wybudowania bezdomnym małych domków z ogródkami**, przyczem celem ułatwienia budowy, Zarząd miasta Torunia opracuje typy domków, które przy pewnej pomocy finansowej, zainteresowani będą mogli wybudować na działkach, przydzielonych im przez miasto.

Plotki i ploteczki

w „Obronie Ludu"

W związku z podanem przez nas w swoim czasie **oświadczeniem radnego miejskiego p. Władysława Stempniewskiego**, zamieścił tutejszy organ N. P. R. fantastycznie zmyśloną **notatkę, kwestjonującą m. in. fakt przystąpienia p. Stempniewskiego do radzieckiego klubu „Narodowego Bloku Gospodarczo - Społecznego".**

Dziwnym zbiegiem okoliczności, właśnie w dniu, kiedy „Obrona Ludu" opublikowała ów **zmyślony „komunikat"**, p. radny Stempniewski wystosował do klubu N. P. P. **pismo z prośbą o skreślenie z listy członków N. P. R.**, w dowód czego odesłał dawnym swym władzom partyjnym legitymację.

Dla tem silniejszego podkreślenia, do jakiego stopnia „Obrona Ludu" mija się z prawdą, dodajemy, że **w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie radzieckiego klubu Narodowego Bloku Gospodarczo - Społecznego, w którem p. radny Stempniewski wziął udział jako członek.**

—o—

Roczne zebranie sędziów zielonej murawy

W dniu 21 bm. w sali Książęcej „Dworu Artusa" odbyło się walne roczne zebranie Okręgowego Kolegjum sędziów Pom. O. Z. P. N.

Zebranie zagaił prezes por. *Brzeziński.* Na przewodniczącego zebrania wybrano p. *Kincego*, a na sekretarza p. *Kniecia.* W ogólnem sprawozdaniu prezes zobrazował całoroczną działalność Kolegjum: — zebrań odbyło się 8, komunikatów wydano 13, zawodów sędziowano 224, sędziów Kolegjum posiada 17 rzeczywistych i 17 tymczasowych, załatwiono 610 spraw.

Po krótkiej dyskusji, zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej, udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi.

Następnie odbyły się wybory nowego zarządu, który dał wyniki: prezes p. por. *Brzeziński*, wiceprezes p. kpt. *Brózda*, sekretarz i skarbnik p. *Mruk*, referent dyscyplin. pchor. *Cichaczewski*, referent obsadzania zawodów p. *Gumowski.* Komisja rewizyjna pp.: *Rakowski, Żmudziński, Knieć;* zastępcy: *Mańkowski, Kończal.*

Delegat na walne zebranie PKS. p. por. *Brzeziński.*

Członkowie Komisji egzekucyjnej na powiat Morski pp.: *Rakowski, Szittelhelm* i na Bydgoszcz dodatkowo p. *Kończal.*

Po ożywionej dyskusji w wolnych wnioskach i poleceniu rozpatrzenia wniosków przez zarząd, przewodniczący zamknął zebranie.

Rozwój gier sportowych na Pomorzu

Z walnego zebrania Pom. Zw. Gier Sport. w Toruniu

W dniu 14 bm. w sali książęcej Dworu Artusa w Toruniu, odbyło się walne roczne zebranie Pomorskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych, z udziałem delegatów Klubów i Stowarzyszeń z całego Pomorza oraz dużej ilości gości.

Zebranie zagaił przew. Związku **kpt. Laurentowski**, który wygłosił słowo wstępne i odczytał porządek obrad.

Na przewodniczącego zebrania wybrano generalnego sekretarza S. M. P. **ks. prob. Żyndę**, na zastępcę przewodniczącego komendanta PW na m. Toruń **kpt. Pyrza**, a na sekretarzy pp. **Sobolewskiego i Buchnera.**

Po stwierdzeniu listy delegatów, uprawnionych do głosowania i odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania przystąpiono do **rozdania nagród i dyplomów.**

Dyplomy poza mistrzowskiemi drużynami otrzymali za działalność na polu krzewienia propagandy i pielęgnowania dobrych zwyczajów sportowych: **Niklasówna**: człon. WKS Gryf, **T. G. „Sokół" żeński Grudziądz, Zaleska**, członkini T. G. Sokół Grudziądz, **Drużyna Błękitna** — Toruń. **Tułodziecki**, członek drużyny Błękitnej, **Stefanowicz**, członek **GKS** — Toruń, **Bolt i Żołnowski** za sędziowanie, **por. Gronowski**, komendant Okr. Ośr. **w Toruniu, ktp. Sożyński** i dyr. **Matuszewski** z Bydgoszczy.

Z członków Zarządu pierwszy zdawał sprawozdanie prezes **kpt. Laurentowski**, który omówił pracę Zarządu w okresie sprawozdawczym. Mówca poruszył sprawę przejścia zawodników z jednego Klubu do drugiego, wspomniał o listach anonimowych, nadsyłanych do Zarządu. Dalej omówił ofiarność ludzi, rozumiejących ideę sportu, która przeszła wszelkie oczekiwania, zwłaszcza z okazji mistrzostw Polski w Toruniu. Wskazał pozatem na braki techniczne i taktyczne nowych drużyn.

Mistrzostwa Polski w Toruniu zgromadziły taką ilość klubów i zawodników jakiej nie widziano dotychczas w innych miastach. Najlepszym dowodem doskonałej organizacji tych zawodów było umieszczenie w komunikacie Polskiego Z. G. S. wzmianki, **że zawody te odbyły się w formie niespotykanej w dziejach gier sportowych.** Wszyscy delegaci i zawodnicy otrzymali dyplomy 700-lecia miasta i pamiątki. W końcu mówca prosił o wspólną pracę dla dobra i rozwoju gier sportowych.

Sekretarz **p. Bolt** odczytał sprawozdanie z pracy biura Związku. Skarbnik p. **Nockowski** wykazał saldo z roku 1932 — 134 zł. 12 gr. Dochód w roku sprawozdawczym wynosił 2759 zł. 84 gr., rozchód 2741 zł. 19 gr., saldo na rok 1934 — 18,65.

Przewodniczący wydz. gier i dyscypliny p. por. **Brzeziński** omówił sprawy czysto techniczne. Członków (Klubów) liczy związek 19. Związek przeprowadził następujące zawody: Mistrzostwa: **Pomorza kl. A:** w siatkówce męskiej na trawie mistrzem został GKS — Toruń; w koszykówce męskiej na trawie — WKG Gryf — Toruń, w siatkówce żeńskiej na trawie Sokół — Grudziądz, w hazenie WKS Gryf, w siatkówce męskiej na sali WKS Gryf. **Kl. B:** w siatkówce żeńskiej na trawie — OPWR przy OK — Toruń, w siatkówce męskiej na trawie WKS Gryf II (Dyon Pom. Art.), w koszykówce na trawie WKS Gryf II. W zawodach o nagrody wędrowne Pom. O. Z. G. S. na sali pierwsze miejsca uzyskali: w siatkówce żeński WKS Gryf, w siatkówce mięskiej GKS, w koszykówce m. WKS Gryf, w hazenie WKS Gryf.

W zawodach o mistrzostwo Polski w Toruniu GKS — Toruń w siatkówce uzyskał 5-te miejsce.

Według weryfikacji do klubów klasy A w siatkówce żeńskiej zaliczono **WKS Gryf — Toruń, Sokół — Toruń, Sokół Grudziądz i OPWK — Toruń**, w siatkówce męskiej **WKS Gryf — Toruń, GKS — Toruń, Sokół — Toruń, KPW — Toruń Przedmieście**, w koszykówce **WKS Gryf, GKS — Toruń, S. M. P. Mokre — Toruń, Drużyna błękitna Toruń i KPW Toruń Przedmieście.** Pozostałe drużyny zaliczono do kl. B.

W zastępstwie przewodniczącego WKS kpt. **Brusnickiego**, p. Bolt podał sprawozdanie z prac sędziów gier sportowych.

Po odczytaniu protokółu Komisji Rewizyjnej, zebrani zgodnie z wnioskiem Komisji udzielili absolutorjum ustępującemu zarządowi.

Po przerwie przystąpiono do nowych wyborów. Zarząd Pomorskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych na rok 1933 powołano w składzie następującym: prezes kpt. **Brusnicki**, I-szy wiceprezes i zarazem przewodniczący Wydziału gier i dyscypliny, por. **Brzeziński**, 2-gi wiceprezes i zarazem przewodniczący wydziału spraw sędziowskich **p. Bolt**, sekretarz p. **Żołnowski**, zastępca sekretarza p. **Sobolewski**, skarbnik p. **Norkowski**, gospodarz p. **Lendzion**, referenci prasowi p. **Kince i Sobolewski**, referent koszykówki plut. **Chojnicki**, referent siatkówki plut. **Tomoszewski**, referent gier żeńskich p. **Starzykowa**, referent szczypiorniaka **p. Kince**, referent palanta p. **Stefanowicz**, członkowie Zarządu Komendant Okręgowego Ośrodka WF oraz pp. **Suchocki B. ew.** p. **Kowalski**, członkowie wydziału gier i dyscypliny pp.: inż. **Matraszek, Tułodziecki, Podaszewski, Kijanówna**, wydział spr. sędziowskich: pp. **Fryszczynowa i Wittówna.** Komisja rewizyjna pp. **prof. Adamcio, Buchner, Felchnerowski**, zast. **Szwalbe, Gronowska.**

Program prac na rok 1944 powierzono do wykonania Zarządowi.

Preliminarz budżetowy na rok 1933 w dochodach i rozchodach ustalono **na 480 zł.** W wolnych głosach wysunięto wniosek nadania kpt. **Laurentowskiemu**, zasłużonemu działaczowi na polu propagandy gier sportowych, **członka honorowego Pom. O. Z. G. S., który przyjęto przez aklamację.** Poruszono jeszcze kilka spraw, których załatwienie polecono nowemu Zarządowi.

Sprzeniewierzył, lecz później zwrócił pieniądze

W ub. wtorek, w Sądzie Okr. w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko sołtysowi Kazimierzowi Maćkiewiczowi, rolnikowi z Łążyna pow. toruńskiego, oskarżonemu o to, że jako sołtys **przywłaszczył sobie z pobranych podatków kwotę 2.728 zł.**

Ponieważ oskarżony przyznał się do winy i brakującą kwotę całkowicie **wyrównał**, sędzia dr. Piziewicz zasądził go tylko **na 6 miesięcy więzienia** i karę tę warunkowo zawiesił na lat 2. Oskarżenie popierał podprok. Warszawski.

Coś wesołego z Kowalewa

Bolesne chwile przeżywają pp. „narodowcy" w Kowalewie. Dwaj ich pupile, imć Łucjan Szyczewski i Fr. Doede nadszarpnęli i to dość poważnie, kasę miejską. Wziął im to za złe prokurator, w rezultacie czego wyznaczono im przymusowy pobyt w więzieniu. Wiadomość o tem z różnemi szczegółami podaliśmy już w pierwszych dniach stycznia br.

Pp. „narodowcy" widocznie długo głowili się nad tem, jak wybrnąć z przykrej sytuacji, skoro dopiero teraz, po trzech blisko tygodniach zdobyli się na „wyjaśnienie", przesłane do opublikowania w centralnym pomorskim organie endeckim. „Wyjaśnienie" zamieszczono, ukrywając je wstydliwie na ostatniej stronie i drukując drobnem pismem. Snać nawet organ endecki odniósł się krytycznie do elaboratu swych przyjaciół politycznych z Kowalewa.

Czytamy „wyjaśnienie" i zaczyna nam się robić wesoło. Tyle naiwności, nagromadzonej w stu wierszach druku, musi każdego rozbroić. Pp. „narodowcy" z Kowalewa mają do nas pretensję o to, że „takich sobie młodzieńców, mieszkańców małej mieściny" nazywamy filarami „narodowymi", gdy tymczasem oni „od lat do żadnego stowarzyszenia narodowego nie należą", a wogóle zdaniem pp. „narodowców", „jest nie do pomyślenia, żeby po dziś dzień był którykolwiek urzędnik państwowy, czy komunalny w jakiemkolwiek stowarzyszeniu narodowem"...

Bardzo wzruszająca jest ta deklaracja o zaniku własnych wpływów. Ale idziemy dalej.

W „wyjaśnieniu" znajdujemy taki ciekawy ustęp: „Nie myślimy twierdzić, że defraudanci z Kowalewa to członkowie naszego podwórka — jest to rozsiewanie tylko fałszywych wieści w świat. My, endecy (!), nie potrzebujemy fałszywych wieści rozsiewać"...

Ależ panowie, kto mówi, że mieliście kiedykolwiek zamiar nie tylko twierdzić, ale wogóle przyznawać się do tego, że defraudanci są członkami waszego „podwórka". Na waszem przedziwnie „rozczłonkowanem" podwórku dzieją się różne rzeczy, o których zazwyczaj starannie milczycie. Natomiast z „rozsiewaniem fałszywych wieści" jest nieco inaczej. Piszecie przecież, że dwaj defraudanci „są członkami BBWR., choć wiecie lepiej od nas, że są „waszymi" ludźmi i że tylko w obawie o swą skórę szukali kontaktu z organizacją prorządową, która jednak ofertę ich stanowczo odrzuciła.

Stuwierszowe wyjaśnienie zakończone jest oświadczeniem, że autorzy nie zamierzają prowadzić polemiki, gdyż są na to „za poważni". Całe szczęście — bo skoro rozwlekły drobnym drukiem ogłoszony elaborat w ich zrozumieniu nie jest polemiką, to wyobrażamy sobie, jakby ta polemika wyglądała, gdyby pp. „narodowcy", rezygnując ze swej „powagi", postanowili ją mimo wszystko podjąć. Zwracamy tylko uwagę, że od powagi do śmieszności czasami jest jeden krok. Zwłaszcza gdy ktoś jest aż... „za poważny".

Liniewo, pow. kościerski

— *Włamanie do mieszkania.* W nocy z 19 na 20 bm. nieznani osobnicy po wyjęciu szyby weszli do mieszkania rolnika Juljusza Kuszla, zam. w Liniewie pow. kościerski, skąd skradli pościel, garderobę, bieliznę damską oraz inne przedmioty, łącznej wartości ok. 500 zł.

Programy radjowe

PIĄTEK, 26 STYCZNIA 1934 R.

Radjostacja Warszawska.

7,?0 Muzyka poranna z płyt. 7.35 Dziennik por. 7,40 D. c. muzyki z płyt. 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.05 Muzyka lekka (płyty). 12,30 Wiadom. meteor. 12,33 D. c. muzyki tan. z płyt. 12,55 Dziennik połudn. 15,25 Wiadom. o eksp. polskim. 15,30 Wiadom. Gosp. 15,40 Koncert ork. salonowej pod dyr. H. Adamskiej-Grossmanowej. 16,55 Koncert kameralny w wyk. J. Kamińskiego (skrzypce) i I. Rosenbauma (fort.). W programie sonata skrzypcowa h-moll M. Medtnera. 17,25 Pieśni polskie w wyk. H. Dudiczówny. Przy fort. prof. L. Urstein. 17,50 „Książka rolnicza" — wygł. inż. Wł. Sawicki. 18,00 Odczyt dla nauczycieli p. t. „Rola nauczyciela w dziedzinie kultury muzycznej" — wygłosi p. T. Mayzner, przewodniczący Komisji Muzycznej Z. N. P. 18.50 Muzyka z płyt. 19,20 Dokąd jechać w święto? 19,25 Felieton. 19,40 Wiadom. sport. 19,43 Komunikat śniegowy z Krakowa. 20.00 „Myśli wybrane". 20,02 Pogadankę muzyczną wygłosi dr. A. Simonówna. 20,15 XV-ty koncert symfoniczny z Filh. Warsz. Wyk.: Ork. filharm pod dyr. K Wiłkomirskiego i B. Webster (fort.). W przerwie ok. godz. 21,00 p. J. E. Skiwski wygłosi felj. liter. p. t. „Młodzież w oczach dwóch pokoleń literackich". 22,40 Muzyka tan. 23,00 Wiadomości meteor. dla komunik. lotn. i kom. polic. 23,05—23,30 D. c. muzyki tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

18,20 **Poznań.** Pieśni w wyk. chóru „Moniuszki".

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych

19,30 **Budapeszt.** „Legenda o św. Józefie" — opera R. Straussa i „Uprowadzenie z Seraju" — opera Mozarta.

20,05 **Wiedeń.** Koncert symfoniczny.

20.05 **Luksemburg.** Koncert symfoniczny.

21,00 **Medjolan.** Koncert symfoniczny z udz. pianisty Sergjusza Prokofiewa.

21,30 **Paryż (Radio Paris).** „Walc wiedeński" — operetka J. Straussa.

22,00. **Londyn Regional.** Koncert muzyki współczesnej.

22,55 **Lipsk.** Koncert kameralny Kwartetu Drezdeńskiego.

Smętowo

— **Wieczorek gwiazdkowy.** W święto Trzech Króli o godz. 16,30 odbyła się w sali KPW uroczysta „Gwiazdka", urządzona staraniem „Rodziny Kolejowej", „Koła Opieki nad dziatwą szkolną", Ogniska KPW. i miejscowego kier. szkoły.

Obszerna sala przepełniona była ludnością gminy szkolnej i dziećmi. W pierwszym szeregu krzeseł zajęli miejsce: ks. prałat dr. Działowski, ks. profesor dr. Liedtke, ks. wikary Broniszewski, p. nadleśniczy Norski, prezes O. S., nacz. stacji p. Kaczmar, prezes R. K., zawiadowca p. Boss, prezes KPW.

Uroczystość rozpoczęła się przedstawieniem „Jasełek" w 3 obrazach p.t. „W dzień Bożego Narodzenia". Podziwiano u niektórych dzieci wrodzony talent aktorski. Na wyrazy uznania zasłużył sobie kier. szkoły p. Kosznicki, który ćwiczył dzieci, jak również p. Z. Staśkiewicz, który mu był pomocnym.

Po odśpiewaniu przy palącej choince kilku kolend, przeplatanych deklamacjami nastąpiło okolicznościowe przemówienie, które wygłosił ks. prałat dr. Działowski, a następnie odprawił kolendę.

Potem zjawił się na scenie „gwiazdor". Po pięknem przemówieniu, przystąpił do swej czynności. Obdarzył przeszło 270 dzieci prezentami. Gotówkę na ten cel złożyli przeważnie rodzice dziatwy. Na wyróżnienie zasługuje nacz. stacji p. Kaczmar, który złożył hojniejszy datek i Ognisko KPW, dając dobrze ogrzaną i oświetloną salę, kapelę i datek w kwocie kilku dziesięciu złotych. Chóralnem odśpiewaniem „Boże coś Polskę" zakończono o godz. 20 tę piękną uroczystość.

Jeden z ojców.

Giełdy

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Standarty:

Pszenica 748 g/l (127,1 f. h.)
Żyto 704 g/l (119,7 f. h.)
Owies 479 g/l (80 f. h.)
Jęczmień przemiałowy 373 g/l (114,1 f. h.)
Jęczmień pastewny 643 g/l (108,9 f. h.)

Żyto	14,50—14,75
usposobienie: spokojne	
Pszenica	18,00—18,50
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przem.	13,50—13,75
Owies	12,00—12,25
Mąka żytnia 65% wł. worka	21,50—22,50
Mąka żytnia 60% wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65% wł. worka	30,50—32,00
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	9,75—10,50
Otręby pszenne	10,25—10,75
Otręby pszenne grube	11,25—11,75
Rzepak	40,00—42,00
Rzepik zimowy	
Peluszka	12,50—13,50
Groch Victoria	21,00—25,00
Groch Folgera	20,00—22,00
Koniczyna żółta, od łuszczona	90,00—100,00
Ziemniaki jadalne	
Makuch lniany	19,00—20,00
Makuch rzepakowy	15,50—16,50
Makuch słonecznikowy	19,00—20,00
Mak niebieski	50,00—53,00
Gorczyca	32,00—34,00
Siemię lniane	35,00—37,00
Wyka	12,50—13,50

Ogólne uposażenie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: 1019 ton w tem 250 ton żyta, 121 ton pszenicy, 60 ton jęczm. brow., 125 ton jęczm. przem., 30 ton owsa, 107 ton mąki żytniej, 38 ton mąki pszennej, 10 ton otrąb żytnich, 25 ton otrąb pszennych, 10 ton grochu polnego, 10 ton wyki, 15 ton łubinu nieb., 32 ton rzepaku, 15 ton mieszanki, 165 ton ziemniaków fabrycznych.

Ogólny obrót 1126,7 ton.

Bydgoszcz, dnia 24. 1. 1934 r.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 24. I. 1934 r.

DEWIZY.

Belgja	123,86—124,17
Bukareszt	
Gdańsk	172,87—173,30
Holandja	357,65—358,55
Kopenhaga	
Londyn	27,81—27,95
Nowy Jork telegr	5,54—5,57
Oslo	139,85—140,55
Paryż	34,90—34,99
Szwajcarja	172,12—172,55
Włochy	46,66—46,78
Berlin (w obrotach nieofic.)	210,10

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół"
w Gdańsku

urządza w dniu 1 lutego 1934 r. w górnej sali Strzelnicy, przy Nordpromenade swą

Doroczną Zabawę Sokolą

połączoną z licznemi niespodziankami, na którą się członków i sympatyków Sokoła jak najuprzejmiej zaprasza. Początek zabawy o godz. 20.00.

Strój wieczorowy Sokoli w mundurach.

Ceny wstępu są bardzo umiarkowane.

„Czołem" Zarząd Tow. Gimn. „Sokół".

9384

3. K. 18-30

PRZETARG PRZYMUSOWY

nieruchomości w Uzdowie położonej a w księdze wieczystej Uzdowo wykaz 34 na imię Marjanny z Kamińskich Lewandowskiej, wdowy z Uzdowa zapisanej odbędzie się w drodze egzekucji w dniu 13 kwietnia 1934 r. o godz. 10 przed podpisanym Sądem pokój 25.

Działdowo, dnia 18 grudnia 1933 r.

Sąd Grodzki

Zlec. Nr. 58 Gr. 9390

Do akt Km Nr 2818-34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru III. Brunon Duplicki urzędujący w m. Toruniu przy ul. Łaziennej Nr. 1. obwieszcza, że na dzień 12 lutego 1934 r. został wyznaczony opis nieruchomego majątku Władysława Lewickiego położonego w Toruniu ul. Krzyżacka 7. — W związku z powyższem na zasadzie par. 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

(—) Brunon Duplicki, komornik.

NOWO-OTWARTA
DROGERJA
POD GWIAZDĄ

WEJHEROWO, plac Wejhera 17

poleca po cenach konkurencyjnych

MYDŁA TOALETOWE I PERFUMY

SPECJALNOŚĆ:

FARBY, POKOSTY, OLEJE i przybory malarskie

9134

WYWOŁANIE

Właściciel kamienicy Albert Unrau z Grudziądza wystąpił z wnioskiem o wywołanie listu hipotecznego odnoszącego się do hipoteki 10.000 mk. niem. wraz z odsetkami zapisany na nieruchomości Grudziądz tom 38 karta 12555 w dziale III. pod 1.2 na rzecz Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu grudziądzkiego w Grudziądzu

Posiadacza listu hipotecznego wzywa się, aby najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonym na dzień 23 maja 1934 r. godzina 10. w niżej oznaczonym sądzie zgłosił swe prawa i przedłożył dokument, w przeciwnym razie dokument ten zostanie pozbawiony mocy prawnej.

Grudziądz, dnia 5 stycznia 1934 r.

Sąd Grodzki.

9391 3. F. 2/33

Zakład optyczny
Oskar Meyer
właśc. Jasieńska i Zeller

zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89

Sumienne wykonanie wszystkich okularów.

Fachowa i rzetelna obsługa. 8075

Dobra reklama
to dźwignia handlu
Każde ogłoszenie
nadane do naszego
PISMA
ukazuje się jednocześnie w siedmiu innych wydaniach

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

LEKCYJ

francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska. Sukiennicza 4. Toruń 774

Skórki

zajęcze, tchórze, kozie, cielęce, końskie, włosie końskie, kupuje **Kuntze Kittler Nast.** Skład Skór. Toruń, Żeglarska 21. 8988

Pracownię
kapeluszy damskich

Stary Rynek 24. I.

przeniosłam

do składu kapeluszy Toruń, **Szeroka 5.**

8895 **Steinbach** dawn. Słodowiczówna.

Kostjumy maskowe

w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych

wypożycza również na prowincję

„DOMINO" 9274

Gdańsk, Gr. Gerbergasse 13. Tel. nr. 26729.

Do akt Nr. Km. 2519, 3125,3142-33

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 26 stycznia o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będę u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę: stół rozciągany, kanapę, fotele pluszowe zielone, dywan, szafę do bielizny, krzesła, leżanki, nocne stoliki ,firany i inne przedmioty.

(—)Linde Bernard, komornik Sądu Grodzkiego.

20-34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru 6, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 21 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 29 stycznia 1934 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publicz na ruchomości, należących do Władysława i Marty Burdalskich w lokalu ul. Dąbrowskiego 18 składających się z większej ilości towarów kolonjalnych, urządzenia składowego i 1 szafy do rzeczy, cszacowanych na łączną sumę 1121,50 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 24 stycznia 1934 r.

Komornikk Kapuściński.

Zlecenie Nr. 16-8-K

30% taniej
FUTRA
9084

sprzedaje teraz

Warszawski Skład Futer — Toruń, Łazienna 28

ADWOKAT
Dr. Ryszard Olśnicki
przeniósł kancelarję

z GDYNI 9219

do PUCKA ul. Morska 3

(dom p. Eisenstädta) — telefon 44.

DROBNE OGŁOSZENIA

TORUN

ZOBACZ
„KIERMASZ"

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 8796

Wojsko Polskie
Kościuszki

w roku 1794 2,60, kolor. 7.50. Najtańszy słownik niemiecko-polski Chociszewskiego opr. 2.80. Kneippa poradnik chorych 1.60 do nabycia **Księgarnia Katolicka, Poznań,** Jezuicka 5. 9133

Pierwszorzędne
Obiady
1 zł. 9226
„HUNGARIA"
TORUŃ, Prosta 19.

Dom

masywny w dobrym stanie, z ogrodem i nieco ziemi, w Świeciu, na sprzedaż za 18 000 zl. Oferty do adm. „Dnia Pomorskiego" Toruń pod nr. 9254.

Szkoła tańców

Najnowszych tańców po powrocie z Paryża wyucza Janina Werno. Lekcje pojedyncze i w kompletach Wyuczam bez względu na zdolności. Nowy kurs 30 stycznia. Toruń, Prosta 22, 9358

Jamnik

rasowy (rodziców premjowanych), 4 mies., z tablicą rodowodu sprzedam. Sutorowski, Toruń, Słowackiego nr. 6.

Kelner

starszy, dobry fachowiec samotny, szuka posady. Łask. oferty proszę do „Dnia Pomorsk." Toruń, pod 9387.

FLAKI

dziś w czwartek wydaje

Piwiarnia Autenrieb

Toruń, Prosta 18/20.

Stale **smaczne obiady** także poza dom. 9382

Sklep

z przyległą jasną piwnicą do wynajęcia. Toruń, Łazienna 28, II. 9381

Poszukuje

się kupna lub wydzierżawienia willi w Orłowie Morskiem. najmniej sześć pokoi. Oferty do „Dnia Pomorskiego" Toruń pod nr. 9372.

Kupię

skrzynię wzgl. szafę żelazną, zgloszenia przyjmuje Komendant Powiatowy P. W Chelmża, Dworcowa. 9374

Sprzedam

szafę, umywalnię i toaletkę z dużem lustrem oraz piec szamotowy. Wiadomość: Firma Biche, Toruń, Mostowa 7. 9340

Gromnice

ceny zniżone

Nafta

silnopłomienna 1 litr zł 0.53

Mydło

rzadkie najlepsze ½ kg zł 0.48

Frotery

w kolorach na wagę ½ kg zł 0.90

Jan Kapczyński

Toruń: ul. Szeroka, narożnik Mostowej, Szczytna 15, 9393 Szczytna 9. Brodnica: ul. Hallera 7.

Zgubiony

paszport na nazwisko Becker Brunon, unieważnia się. 9384

Na biura

2 pokoje do wydzierżawienia. Skowrowska, Toruń, Chełmińska 12 9354

Wzywa się

wszystkich **wierzycieli** Koncernu Dr. Roman May w Poznaniu, Browary Huggera, Tow. Akc. Blask i Tow. Gleba do zgłoszenia nam swoich pretensyj celem porozumienia i wszczęcia wspólnej akcji. Pomorska Spółka Powierniczo Informacyjna w Toruniu, ul. Szeroka 42 9376

Firany

kapy, story, portjery,

Gobeliny

brokaty, makaty, narzutki

Ceraty

obrusy, chodniki, dywaniki

Kołdry

na wacie i welnie

poleca po cenach rekordowo niskich

Bazar Toruński

dawn. Czesław Buza Toruń, ul. Przedzamcze 20. 9377

Pierwszorzędny
GABINET KOSMETYCZNY
„KALOTECHNIKA"

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki leczniczo-upiększającej. Racjonalne pielęgnowanie urody, odmładzanie i udoskonalenie. Usuwanie zmarszczek, zbędnego owłosienia, brodawek, kurzajek, rozszerzonych por, plam, pręgów, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Leczenie łojotoku, trądniku, pryszczy, wągrów, nadmiernie tłustych i suchych cer. — Radykalne usuwanie łupieżu. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Upiększanie twarzy na bale i tp. Pierwszorzędne kosmetyki i środki lecznicze na miejscu. Porady bezpłatne. 6960

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3.

Mieszkanie

4 i 6 pokojowe do wydzierżawienia. Skowrowska, Toruń, Chełmińska 12. 9354

GRUDZIĄDZ

Kawiarnia-Restauracja

z kompletnem urządzeniem oraz kilka pokoi gościnnych, centrum miasta. można koncesję otrzymać, od zaraz wydzierżawię na dogodnych warunkach. Br. Jasiński. zegarmistrz, Grudziądz, ul. Mickiewicza 20. 9345

Mieszkanie

4-pokojowe od zaraz do wynajęcia. Grudziądz, Kościuszki 41, I. p. 9392

Poszukuję

4-pokojowego mieszkania w śródmieściu od zaraz. Zgłoszenia z podaniem ceny do Adm. „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 9389.

Magister (a)

farmacji bez praktyki natychmiast poszukiwany (a). Oferty z podaniem pretensji: Apteka pod „Lwem" Grudziądz. 9297

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" „DZIEŃ TCZEWSKI", **na mies. luty i marzec 1934 r.** proszę należność — **zł. 5.78** pobrać przez listowego.

Imię nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 5.78** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI" „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI". **za mies. luty i marzec 1934 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" „DZIEŃ TCZEWSKI". **na miesiąc luty 1934 r.** i proszę należność — **zł 2.89** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI" „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI" **za miesiąc luty 1934 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

(* Niestosowne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Działalność M. S. Z.

na komisji budżetowej Sejmu

Warszawa 25. 1. (Pat). Wczoraj przed południem sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetu Ministerstwa Spraw Zagr.

Sprawozdawca poseł Walewski (BBWR.), omawiając cyfry preliminarza, wskazał na tendencje oszczędnościowe przy jednoczesnem zwiększeniu zasięgu pracy w Ministerstwie. Mówca podkreślił, że daje się zauważyć zjawisko, jak gdyby autarchja gospodarcza pociągnęła za sobą i autarchję polityczną, ale jest to objaw przejściowy. Ten nowy system wzmaga zakres prac poszczególnych placówek.

Największą troską Ministerstwa są sprawy zagraniczne i działalność w tym kierunku została pogłębiona. Zawarto szereg układów taryfowych i kontyngentowych. Toczą się rokowania gospodarcze z Niemcami, normalizują się stosunki handlowe polsko - sowieckie i polsko - gdańskie. Obrót handlowy z rynkami zamorskiemi stale wzrasta, co spowodowało konieczność utworzenia szeregu nowych placówek. Rozwija się intensywnie działalność propagandowa. Zorganizowano szereg odczytów na tematy gospodarcze. Wydawane są biuletyny ekonomiczne, ukazała się w języku angielskim nowa publikacja o Gdyni itp.

Mówca cytuje również dla przykładu zainteresowanie się sprawami polsko - francuskiemi: echo prasowe wizyty ministra Becka w Paryżu podkreślanie przez prasę francuską przy każdej okazji naszej siły ludnościowej i wzrastającej potęgi.

Również wzrasta zrozumienie dla naszych spraw na terenie angielskim. Krąg naszych przyjaciół w Anglji rozszerza się. Mówca przytacza tu artykuły prasy angielskiej, nową wyczerpującą książkę o Polsce Masona, cykl odczytów wygłoszonych w uniwersytecie londyńskim itp. Wiele artykułów przychylnych dla nas ukazało się również w prasie amerykańskiej.

Prasa sowiecka zmieniła się na naszą korzyść, a nawet w dziennikach niemieckich spotyka się coraz częściej rzeczowe traktowanie spraw polsko - niemieckich. Wogóle prace informacyjno - prasowe Ministerstwa wykazały maksimum wysiłku. Wprowadzono pozatem intensywną propagandę polskiej kultury zagranicą.

W dziedzinie opieki nad emigracją zwiększył się zakres prac departamentu konsularnego wskutek likwidacji urzędów emigracyjnych i przejęcia większości ich agend przez Ministerstwo Spraw zagr. Zanotować trzeba dalej konsolidację na wszystkich terenach wychodźczych. Przeprowadzono prace przygotowawcze do światowego zjazdu Polaków w r. 1934 i mającego powstać Światowego Związku Polaków. Specjalnie należy podkreślić szeroką akcję wśród młodzieży emigracyjnej. Szkolnictwo polskie zagranicą rozwija się. Język polski wykładany jest w 17 szkołach średnich w Ameryce, a na 8 uniwersytetach amerykańskich istnieją katedry polonistyki. W dziedzinie opieki nad obywatelami polskimi zagranicą podpisaliśmy szereg umów między innymi z Łotwą o opiece społecznej i konwencję konsularną z Turcją w sprawach spadkowych. W Stanach Zjedn. i Kanadzie powstały firmy eksportowo-importowe polsko amerykańskie i polsko - kanadyjskie. Stosunek wychodźtwa do P. K. O. świadczy o pozytywnej współpracy z krajem. Ruch wychodźczy w roku ubiegłym nadal był słaby. Wkońcu mówca stwierdził, iż spokojne i cele i aktywna praca Ministerstwa w ubiegłym roku budżetowym wydała szczególnie dobre rezultaty dla państwa i przyczyniła się skutecznie w sprawie istotnego i racjonalnego międzynarodowego pokoju.

Wiceminister spraw zagr. Szembek, omawiając cyfry budżetu, oświetlone przez sprawozdawcę, podkreślił, że redukcja budżetu M. S. Z. osiągnięta została przedowszystkiem drogą zmniejszenia etatów, a mimo tego zakres działalności i placówek stale wzrasta, co było możliwe tylko dzięki wybitnemu zwiększeniu sprawności. Również p. wiceminister położył nacisk na akcję gospodarczą Min. Spr. Zagr., wskazując na prace, związane z dostosowaniem nowych umownych stosunków handlowych do nowej taryfy celnej oraz na dalszą komercjalizację urzędów zagranicznych, które z roli obserwatorów życia gospodarczego przechodzą do roli czynnika bezpośrednio współdziałającego w nawiązywaniu konkretnych stosunków handlowych. Obecnie Ministerstwo Spraw Zagr. zwraca głównie uwagę na rozszerzenie ekspansji gospodarczej na rynki zamorskie i kolonjalne. W okresie sprawozdawczym zauważono poważny postęp w dziedzinie organizacyjnej życia placówek zagranicznych. Działalność propagandowa wykazuje znaczne ożywienie.

Kto wygrał miljon?

Czterech szczęśliwców znalazł los w Częstochowie

Częstochowa, 25. 1. (Pat). W dniu wczorajszym **główna wygrana w sumie 1 miljon zł padła na los sprzedany w jednej z kolektur w Częstochowie** (Nr. losu 40.875).

Na wieść o wygranej **przed kolekturą Wekslera**, która los sprzedała zebrały się **liczne rzesze publiczności.**

Szczęśliwy los znajdował się w posiadaniu czterech osób: **pewnego biuralisty prywatnego, wdowy, obarczonej trojgiem dzieci, ubogiego reemigranta z Palestyny i pewnego handlującego owocami.** Ten ostatni, dowiedziawszy się o wygranej **omal nie oszalał ze szczęścia i porozdawał zebranym koło niego osobom wszystkie owoce, jakie posiadał na swoim wózku.**

Heljasz, Wajsówna i Walasiewiczówna

wezmą udział w lekkoatletycznych mistrzostwach Ameryki

Warszawa, 25. 1. (Pat). **Polski Związek Lekkoatletyczny** otrzymał wczoraj depeszę **od Związku Sokolstwa Polskiego**, zawiadamiającą, że ten ostatni **zgadza się na wszystkie starty Heljasza** na wielkich zawodach lekkoatletycznych Sokolstwa w dniu 3-go marca br. **prosi jednak, aby na zawody przyjechała również i Wajsówna.** Pozatem, jak się dowiadujemy, na tych samych zawodach wystąpić ma, przebywająca w Ameryce **Walasiewiczówna.** Przed zawodami Sokolstwa Polacy mają startować **na mistrzostwach Ameryki**, które odbędą się w końcu lutego.

Kwestja wyjazdu Heljasza wobec jego doskonałej formy została już zdecydowana. Co do Wajsówny, to Związek poweźmie decyzję po otrzymaniu informacyj z Pabjanic o obecnej formie naszej mistrzyni. **Wyjazd Polaków ma nastąpić w połowie lutego.**

Kloc drzewa na torze kolejowym

zatrzymał ekspres Warszawa—Moskwa

Słonim 25 1 (PAT). Wczoraj o godz. 15,45 w pobliżu Słonina parowóz pociągu pospiesznego komunikacji Paryż — Warszawa — Moskwa najechał na duży kloc drzewa, pozostawiony na torze przez furmanki, wiozące drzewo. Wskutek tego wózek parowozu (dwie przednie osie) wyskoczył z szyn.

Dzięki przytomności umysłu maszynisty, — który na czas pociąg zdołał zahamować uniknięto poważniejszego wypadku. Nikt z podróżnych żadnych obrażeń nie odniósł.

Niebawem nadjechał poicąg ratunkowy z Baranowicz, którego obsługa zajęła się podniesieniem parowozu i ustawiła go na torze. — O godz. 18,40 pciąg ruszył w dalszą drogę.

Ucieczka syna do Legji Cudzoziemskiej

spowodowała chorobę nerwową matki i samobójstwo ojca

Grodno 25 1 (PAT). Przed kilku dniami 16 letni uczeń Bolesław Sakajło, wraz ze swoim kolegą Adamem Mazowieckim uciekł z domu, zabrawszy rodzicom tysiąc rubli w złocie. Chłopcy zamierzali podobno wstąpić do Legji Cudzoziemskiej. O zaginięciu chłopców zawiadomiono policję, która po energicznych poszukiwaniach znalazła zbiegów w Łodzi.

Rodzice Sakajły tak się przejęli postępkiem syna, że matka dostała choroby nerwowej, — zaś ojciec porucznik Wacław Sakajło pod wpływem silnej depresji na krótko przed spotkaniem się z synem, którego policja sprowadziła do domu wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

Za 12 wagonów cukru zapłaci skarb państwa Bankowi Cukrownictwa

(o) Warszawa, 25. 1. (Tel. wł.). W Sądzie Okręgowym w Warszawie zapadł **wyrok w procesie wytoczonym Skarbowi Państwa o zwrot 277.000 zł.**

Bank Cukrownictwa w Poznaniu wysłał do Warszawy 12 wagonów cukru, które wydane zostały przez ekspedycję kolejową niejakiemu Szpirze, za sfałszowanym dowodem kolejowym.

Sąd okręgowy uznał, że ze strony kolei nastąpił wypadek niedbalstwa i zasądził na rzecz Banku Cukrownictwa całą kwotę wraz z procentami i kosztami.

Obniżka podatku od cukru

Warszawa, 25. 1. (Pat). W Dzienniku Ustaw nr. 6 z dn. 25 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie p. Ministra Skarbu z dn. 13 stycznia br. wydane w porozumieniu z p. Ministrem Przemysłu i Handlu, które postanawia, że poczawszy od dn. 1 stycznia 1934 r. **obniża się z 3,6 na 3,35% stawkę scaleniowego podatku przemysł. od cukru**, określoną w paragr. 3 rozporządzenia p. ministra skarbu z dn. 21 września 1932 r.

W Pińszczyźnie lista nr. 1 zdobyła wszystkie mandaty

do rad gromadzkich

Pińsk, 25. 1. (Pat). Wczoraj zakończyły się wybory do rad gminnych w powiecie **pińskim.** Zainteresowanie wyborami było **duże.** Frekwencja dochodziła do 85 proc. Wszystkie mandaty w liczbie **242 zdobyła lista nr. 1.**

Zapas złota w Banku Polskim

wzrósł do sumy 476,8 milj. zł

Warszawa 25 1 (PAT). W ciągu drugiej dekady stycznia zapas złota powiększył się w Banku Polskim **o 0,4 milj. zł. do 476,8 milj. zł.** Wzrósł również o 0,2 miljony zł. **stan pieniędzy zagranicznych i dewiz i wynosił 87,1 milj. złotych.**

Ogólna suma **wykorzystanych kredytów** zmniejszyła się o 27,9 milj. zł. do 740,3 milj. zł., portfel wekslowy obniżył się o 25,8 milj. zł. i wynosił 635,3 milj. zł.

Pożyczki zabezpieczone zastawami spadły o 0,9 milj. zł. do 57,8 milj. zł. Stan zdyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 1,2 milj. zł. do 47,2 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 1 miljon zł. do sumy 46,1 milj. zł.

Pozycje inne aktywa i inne pasywa uległy zwiększeniu, pierwsza o 85,000 zł., do 123.1 milj. zł., druga o 0,1 milj. zł. do 236,1 milj. zł. **Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły** się o 4,9 milj. zł. i wynosiły 264,5 milj. zł.

Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian zmniejszył się o 33,2 milj. zł. do sumy 924,2 milj. zł. Pokrycie złotem uległo wzrostowi podnosząc się z 42,65 proc. do 43,79 proc. i przekroczyło normę statutową o blisko 14 punktów. Stopa dyskontowa 5 proc zastawowa 6 proc.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
" " " " " 4-łamowej . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1,
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul Marsz. Focha 12,
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna
Red odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 1.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski".
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencyj . . . . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 2.89 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd przez gońca . . . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.—gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.